

ROK XLV
Nr 75 (13 656)
Wydanie I

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Czwartek 30 III 1989
Cena 25 zł

Posiedzenie Rady Konsultacyjnej w Belwederze

Przed zawarciem umowy społecznej

WARSZAWA (PAP). W Belwederze odbywa się posiedzenie Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa. O brady prowadził Wojciech Jaruzelski.

Dyskusja skoncentrowała się na najważniejszych wydarzeniach politycznych i społecznych ostatnich tygodni. Członkowie rady wymienili poglądy i osobiste opinie nt. dotychczasowych

wyników prac „okrągłego stołu”.

Otwierając posiedzenie W. Jaruzelski powiedział: termin dzisiejszego spotkania starałem się zsynchronizować z zakończeniem obrad „okrągłego stołu”. Jestem niemal w przededniu finalizowania kształtu i treści umowy społecznej. Z tego właśnie powodu poprosiłem dziś państwa aby usłyszeć poglądy członków rady na ten temat. Jestem przekonany, że opinie i uwagi, które tu usłyszymy, niewątpliwie wzbogacą nasze wspólne spojrzenie na aktualną i przyszłą sytuację polityczno-społeczną.

Wojciech Jaruzelski wśród zaproszonych gości

Inauguracja obrad Zjazdu ZHP

WARSZAWA (PAP). W Sali Kongresowej w Warszawie inauguruje obrady XXVI Zjazdu ZHP Wojciech Jaruzelski, R. Malinowski, T. W. Młynarczyk i J. Dobraczyński.

czną wytrwałością. Zapytany o zdanie nt. jednoci harcerstwa W. Jaruzelski stwierdził, że opo-
(Dokończenie na str. 2)

A. Rączka I sekretarzem KW PZPR w Nowym Sączu

Problemy nowosądeckiej oświaty

(Obsł. wł.). Wystąpienie Elżbiety Piotrowskiej na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Programowej, traktującej o bolączkach i oczekiwaniach nowosądeckich nauczycieli, zainspirowało władze partyjne w Nowym Sączu do szczegółowszego zajęcia się podniesionymi zagadnieniami. Efektem była partyjna debata o oświacie w województwie ze szczególnym uwzględnieniem spraw kadry oświatowej na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Obrady poprzedziło 11 spotkań z nauczycielami. Tak na nich, jak i na plenum rozmowy koncentrowa-

ły się wokół problemów społeczno-bytowych. Skromne zarobki, nieporozumienia wywołane ostatnimi podwyżkami, brak mieszkań dla nauczycieli, wywołujące frustrację środowiska. Warto odnotować, iż w Nowosączu w ostatnim roku oświacie udało się pozyskać 181 mieszkań, niemniej w dalszym ciągu ok 10 procent pracujących w szkole nie ma samodzielnego mieszkania. Mimo, że w latach kryzysu w Nowosączu udało się wybudować zdecydowanie więcej nowych szkół poprawić warunki pracy już istniejących, to jednak nie sposób było odrobić wieloletnich zaniebań. Efektem tego są przepełnione klasy, szkoły pracujące na zmiany. Wiele do życzenia pozostawia wyposażenie nauczyciela nie tylko w nowoczesne, ale i podstawowe środki dydaktyczne. Te zagadnienia poruszyli w swoich wystąpieniach m. in.:
(Dokończenie na str. 2)

Polsko-belgijskie rozmowy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Nie ma żadnego problemu w naszych stosunkach politycznych — stwierdził podczas obiadu wydanego w śródego jego częścią przybywający w Polsce z wizytą oficjalną premier Królestwa Belgii Wilfried Martens. Tę ocenę potwierdził gospodarz wizyty, premier polskiego rządu Mieczysław F. Rakowski, deklarując wolę dalszego rozszerzenia i poprawy
(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie Cz. Kiszczaka z L. Wałęsą

5 kwietnia końcowe posiedzenie „okrągłego stołu”

WARSZAWA (PAP). Wczoraj w Warszawie odbyło się spotkanie robocze gen. broni Czesława Kiszczaka z Lechem Wałęsą. Uczestniczyli współprzewodniczący zespołów roboczych „okrągłego stołu”: W. Baka, B. Geremek, A. Kwaśniewski, T. Mazowiecki, J.

Reykowski, R. Sosnowski, W. Trzeciakowski oraz Z. Bujak, S. Ciosek, W. Frasyniuk, A. Gdula, M. Gil, J. Janowski, J. Jarliński, L. Kaczyński, B. Królewski, J. Kuroń, A. Michnik, A. Pietrzyk, I. Sekuła i J. Uziębło.
(Dokończenie na str. 2)

Konferencja prasowa J. Urbana w nowojorskim gmachu ONZ

Fundamentem polskich zmian politycznych są reformy gospodarcze

NOWY JORK (PAP). Polska teraz zmienia skórę, i każdy ważny powieździaby państwu, że jest to operacja bolesna dla organizmu. Chciałbym wobec tego opowiedzieć państwu, co słychać u nas, w naszej części świata, żeby szukać zrozumienia, a może nawet sympatii i poparcia dla dość zasadniczych zmian, jakie się u nas dokonują, oświadczył w Nowym Jorku Jerzy Urban, który we wtorek spotkał się z korespondentami akredytowanymi przy ONZ, a także z dziennikarzami polonijnymi i amerykańskimi z agencji dzienników i rozgłośni radiowych spoza ONZ.

do socjalizmu w pełni demokratycznego, opartego o pluralizm polityczny, rozwinięty samorządność i rywalizacyjne wybory. Fundamentem tych zmian politycznych są reformy gospodarcze, ustanawiające swobodę działalności ekonomicznej i system rynkowy. Powodem radykalizmu tych zmian politycznych i ekonomicznych nie są żadne kryzysy, żadne wydarzenia dramatyczne.

lecz analiza historyczna dokonana przez rządzącą koalicję. Wynika z tej analizy, że wszystkie dotychczasowe próby reform częściowych, reform niekonsekwentnych zakończyły się niepowodzeniem. Podjęte zostały wobec tego rozmowy z opozycją dla zawarcia jakiegoś paktu, czy układu. Rzecznik oświadczył, że treścią tego paktu, czy układu,
(Dokończenie na str. 4)

W zagajeniu, J. Urban oświadczył m. in., że Polska zmierza

Władze CSRS żądają wydania dwóch porywaczy

Uprowadzenie węgierskiego samolotu

PRAGA (PAP). We wtorek z lotniska w Pradze uprowadzono samolot węgierskich linii lotniczych „Malev”, który miał wystartować do Amsterdamu. Wiadomość tę podały zachodnie agencje prasowe powołując się na informacje radia Budapezt oraz doniesienia przedstawicieli linii lotniczych.

samolot odleciał w środę do Frankfurtu nad Menem gdzie wylądował do godz. 12.30 czasu lokalnego.

Jak poinformowała agencja CTK, władze czechosłowackie zażądały wydania dwóch porywaczy. Porywacze zostali zatrzymani przez zachodniemieckie siły bezpieczeństwa.

Rzecznik policji frankfurckiej poinformował agencję AP, że porywaczami są dwaj obywatele czechosłowacy w wieku 15 i 16 lat.

Wokół 10 proc. dopłat do cen za usługi turystyczne

Interwencja rzecznika praw obywatelskich

WARSZAWA (PAP). Rzecznik praw obywatelskich wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie, że niektóre postanowienia ustawy o cenach naruszają wyrażone w Konstytucji zasady równości obywateli wobec prawa, zaufania i praworządności. Chodzi o dokonana w tej ustawie zmianę umożliwiającą od 1987 r. wprowadzanie przez wojewódzkie rady narodowe w przypadkach uzasadnionych ważnymi potrzebami społecznymi,

dopłat (do 10 proc.) do cen za usługi turystyczne i wycieczkowe oraz za niektóre towary związane bezpośrednio z obsługą turystyczną.

Rzecznik stwierdza, że obciąża to nie tylko osoby przyjeżdżające w celach zdrowotnych bądź turystycznych (jak dawniejsza opłata klimatyczna nazwana później miejscowa), ale wszystkich mieszkańców danej miejscowości. Przesłały to już wiec bró dopłaty”: jest to zakamuflowany

podatek i powinno to być uznane za naruszenie zasad tworzenia prawa.

Obciążenia o charakterze podatkowym mogą być ustalane tylko w ustawach tworzących powszechny system podatkowy bądź w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych. Rzecznik zwraca uwagę, że zasada zaufania wymaga przejrzystości normowania, dostępności dla obywateli zamierzeń i intencji ustawodawczych m. in. przez określanie należności publiczno-prawnych właściwa dla nich nazwa.

W swym wniosku do trybunału rzecznik stwierdza, że wspo-
(Dokończenie na str. 2)

gospodarki a mianowicie jej przyszłość energetyczna. Podstawę dyskusji stanowiło kilka opracowań, z których najważniejsze to: założenia bilansu energetycznego do roku 2000; program rozwoju ciepłownictwa; informacja o możliwościach bardziej racjonalnego użytkowania paliw i energii oraz propozycje zmian systemu ekonomicznego w energetyce i przemyśle paliwowym. Jak oceniono groźba napotkania na barierę energetyczną jest już dziś bardzo poważna. Pogarszają się warunki korzystania z tradycyjnych w naszym kraju źródeł energii, zwłaszcza węgla. Koszty jego pozyskania wyraźnie wzrastają. Stabilizacja wydobycia ropy nie jest tylko jako ekonomiczna, ale również społeczna konieczność (pięciodniowy tydzień pracy w górnictwie). Zaprezentowane na śródomowym posiedzeniu KERM materiały — podkreślono — można potraktować jako próbę przedstawienia obecnego stanu i kondycji naszej gospodarki energetyczno-paliwowej. Maja one jednak nadal charakter studialny. Niezbędne natomiast staje się bardziej pogłębione i precyzyjne opracowanie założeń rozwoju polskiej energetyki.

Marszałek Sejmu u prymasa Polski

WARSZAWA (PAP). Wczoraj marszałek Sejmu, prezes NK ZSL Roman Malinowski złożył wizytę prymasowi Polski ks. kardynałowi Józefowi Glempowi i poinformował o aktualnych pracach Sejmu nad projektami ustaw dotyczących przebudowy struktur naczelnych organów państwa, przygotowań do najbliższych wyborów oraz regulacji prawnych pogłębiających demokratyzację życia społeczno-politycznego kraju. Podkreślano wagę ustaw regulujących stosunki Kościoła — państwo oraz moderującej roli Kościoła w jakościowych zmianach zachodzących w naszej ojczyźnie.

Proces wielkich przemian w Polsce wymaga spokoju, mądrego zaangażowanego działania oraz kierowania się nadrzędnością dobra wspólnego.

Obrał KW OPZZ

Analiza dochodów i kosztów utrzymania ludzi pracy

WARSZAWA (PAP). 29 bm. zebrał się w Warszawie Komitet Wykonawczy OPZZ. Spośród wielu tematów, jakie podjął Komitet, szczególne znaczenie dla ludzi pracy mają dwa. Pierwszy — to wnioski wynikające z ana-

lizy dochodów i kosztów utrzymania oraz kształtowania się minimum socjalnego w zeszłym roku. Drugi temat — to ochrona pracy załóg.
W ub. r. przyrost przychodów — to wnioski wynikające z ana-
(Dokończenie na str. 4)

5 kwietnia do ZSRR uda się specjalna delegacja

Pobranie ziemi z katyńskich mogił

WARSZAWA (PAP). 5 kwietnia br. do Katynia udaje się z Polski samolotem wojskowym specjalna delegacja. Z prośbą o szczegóły dotyczące tego wyjazdu dziennikarz PAP zwrócił się

do przewodniczącego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa gen. dyw. pil. Romana Paszkowskiego, który stanie na czele tej delegacji.
(Dokończenie na str. 3)

W jutrzejszym, piątkowym

„DZIENNIKU POLSKIM”

piszą:

Wojciech Taczanowski: posłowie debatuja nad szesnastą od 1952 roku nowelizacją Konstytucji, która przewiduje powołanie nowych naczelnych organów władzy państwowej: Senatu i urzędu Prezydenta... („Sejm — Senat — Prezydent”).
Sławomir Sikora: w najbliższych trzech-czterech latach w Kamiannej ma stanąć światowe centrum apiterapii. Będzie to sanatorium dla 250 pacjentów; 70 łóżek zarezerwowanych jest dla dzieci. („Wśród lasów”).

ponadto:
z artysta-malarzem, rektorem krakowskiej ASP prof. Janem Szancenbachem rozmawia Andrzej Warzecha;
kolejny odcinek wspomnień Chruszczowa — Rakosi na liście podejrzanych;
materiały poświęcone 40-letniej działalności „Elektromontażu nr 1” w Krakowie;
i jak zwykle felietony — recenzje — co piszą inni — kłopoty z językiem — ciekawostki heraldyczne.
10 STRON CENA 50 ZŁ

Dzisiaj w godzinach 10—12
22-95-92 i 22-75-88 w. 262



DO JAKIEJ SZKOŁY?

Rekrutacje do szkół ponadpodstawowych rozpoczęły się 15 marca i trwać będą, w zasadzie, do 15 maja. Większość uczniów podejmuje więc właśnie decyzje, które zaważą na ich przyszłym życiu. Do jakiej pójść szkoły, gdzie powstały nowe kierunki czy profile nauczania, jaki zawód warto wybrać — na tego rodzaju pytania uzyskanie odpowiedzi telefonując dziś do Dziennika w godz. 10—12 — nr tel. 22-95-92 i 22-75-88 w. 262. Przy telefonach zasiadają wizytatorzy krakowskiego Kuratorium Oświaty i Wychowania: Wiesław Gębarowski i Jerzy Skrzeczński.
Zapraszamy! (bdo)

Po prasowych apelach m. in. na naszych łamach

Są jeszcze życzliwi ludzie

15 bm. kasjerka I Oddziału PKO w Krakowie wypłaciła Klientowi ponad pół miliona złotych nie odbierając w zamian 200 bonów dolarowych. Po stwierdzeniu tego faktu wpadła w rozpacz, gdyż kosztowałyby ją to rok pracy za darmo. Mimo wielokrotnych apeli przekazywanych przez prasę nieuczciwy klient nie dał znaku życia. Znalazli się jednak ludzie, którzy pomogli zrozpaczonej kasjerce. Jedną z takich osób przekazała dla pokrzywdzonej 100 dolarów. W PKO pojawili się kolejni ofiarodawcy i łączna ofiarowana suma sięgała 190 dolarów. Inna z życzliwych osób przekazała 60 dolarów dla koleżanki pechowej kasjerki, która w styczniu wypłaciła pieniądze i nie wzięła 100 bonów, których także nikt nie zwrócił. (PAP)

KRONIKA KRAKOWSKA

10 tys. km w ciągu doby — karetki jeżdżą jak taksówki

Komu służy Pogotowie Ratunkowe?

Zbliżający się Dzień Pracownika Służby Zdrowia jest tylko pretekstem do rozmowy z niedawno mianowanym dyrektorem Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego dr ANDRZEJEM WISNIEWSKIM o nienajlepszym — w opinii niektórych krakowian — funkcjonowaniu medycznej pomocy doraźnej.

— Zdania są podzielone, otrzymujemy również niemało podziękowań od pacjentów. Tak jak wszędzie zatrudnieni są dobrzy i źli pracownicy. Ostatnio rozstaliśmy się z kilkoma sanitariuszami, którzy przez lata byli „nie do ruszenia” a swoich zachowaniem demoralizowali innych.

— Teraz chyba można zwiększyć wymagania po znaczących podwyżkach wynagrodzeń jakie otrzymała służba zdrowia, ze szczególną preferencją zatrudnionych w pomocy doraźnej.

— Nie wszystkie grupy zawodowe w jednakowym stopniu objęte zostały owymi znaczącymi podwyżkami — średnio ok. 60 tys. zł. Do tych uprzywilejowanych należą głównie lekarze wyjeżdżający do wypadków, pielęgniarki z zespołów reanimacyjnych, dyspozytorzy i niewielka grupa sanitariuszy posiadających najwyższe kwalifikacje. Była to pierwsza od niepamiętnych czasów — z inicjatywy krakowskich władz służby zdrowia a nie z mocy ustawy — podwyżka, która honorowała szczególnie utrudnienia i specyfikę naszej pracy.

— Ale nadal do funkcjonowania Pogotowia Ratunkowego jest wiele zastrzeżeń i chyba dlatego wykorzystują to lekarze tworząc coraz to nowe prywatne spółki typu doraźna pomoc domowa, które — mimo, że za usługi te trzeba słono

jednokrotnie spotyka się z arogancją wręcz czynną napaścią nie trzeźwych poszkodowanych czy chorych psychicznie. Wielu woli mniej zarobić, ale mieć bardziej komfortowe warunki pracy.

— Czyli nie możemy liczyć na poprawę?

— Tego nie powiedziałem, wręcz przeciwnie. Sądzę, że już niedługo będzie można stwierdzić a nie tylko mówić o sprawniejszej pracy Pogotowia. Związane jest to jednak ze zmianą modelu całej służby zdrowia o czym się głośno wśród fachowców dyskutuje. Nie może być tak nadal, aby 70 proc. czynności przez nas wykonywanych kwalifikowało się do obsługi w przychodniach rejonowych. Lecznictwo podstawowe musi być zdecydowanie bliżej chorego bez ograniczeń czasowych. Dziś po godz. 18 w przychodniach nie ma już lekarzy. Co więc ma zrobić człowiek, który wieczorem dostaje wysokiej temperatury — nie ma gdzie zasięgnąć porady, a więc dzwoni po pogotowie.

— Czy rzeczywiście notuje się tak dużo wezwań w blaskach sprawach?

— Dla ilustracji przedstawię „fotografie” pracy krakowskiego Po-

gotowia (bez Nowej Huty, Proszowic i Myślenic), z jednego tylko wczorajszego dnia: 28 wyjazdów do wypadków, 240 wezwań do domów, 222 transporty chorych (bez udziału lekarza) i 588 przyjęć pacjentów w ambulatoriach Pogotowia. W ciągu minionej doby karetki Pogotowia przejechały grubo ponad 10 tys. km. I tak jest codziennie.

— Sądzę pan, że „na życzenie” Pogotowia zmieni się system funkcjonowania całej służby zdrowia?

— Nie jest to życzenie tylko pracowników Pogotowia. Wszyscy widzimy mankamenty tego modelu. W przychodniach jest już możliwość wyboru lekarza, ale problem rozwiązany zostanie wówczas, gdy pacjent będzie mógł wybrać lekarza domowego i zamiast do Pogotowia będzie dzwonił do niego. A my skoncentrujemy się na perfekcyjnym opanowaniu tych zadań do których zostaliśmy powołani.

O tych wszystkich sprawach chcemy mówić na przygotowywanej serii spotkań z niektórymi samorządami mieszkańców. Chcemy wysłuchać uwag krytycznych o naszej pracy, ale też przedstawić nasze możliwości, aby nie było nieporozumień.

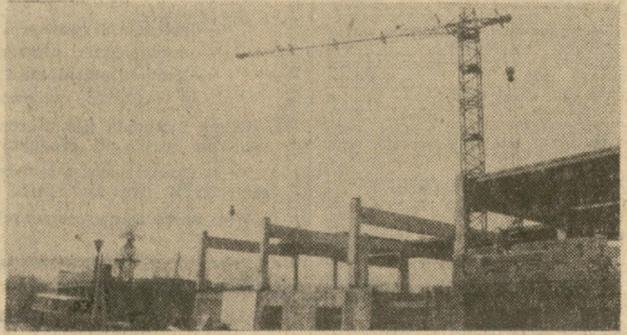
— Dziękuję za rozmowę.
JANUSZ JAKUBOWSKI

plac — cieszą się dużym powodzeniem wśród pacjentów.

— Zaczęło od poprawy jakości naszej pracy. Znamy nasze słabe punkty i nie zamierzamy ich ukrywać. Chcemy nawet korzystać z pomocy społeczeństwa, aby każdy negatywny przykład nie umknął naszej uwadze. Niestety mimo podwyżek płac jeszcze nie doszliśmy do etapu zamiany ilości w jakość a więc eliminowania gorzej pracujących ludzi, gdyż ciągle borykamy się z niedoborem kadr. To brzmi nieprawdopodobnie ale zatrudniamy na pełnych etatach w Pogotowiu zaledwie 20 lekarzy w zespołach wyjazdowych a pozostali pracują doraźnie w ramach dyżurów. W ciągu doby wyjeżdżają średnio do 300 przypadków.

Trzeba pamiętać że lekarz Pogotowia narażony jest na szczególne stopy — w tragicznych i nagłych przypadkach bez konsultacji musi sam podjąć decyzję, nie-

Meteorolodzy czekają na lepsze warunki...



Fot. Michał Kasowski

Na Woł Justowskiej przy ul. Piotra Borowego gdzie ma siedzibę krakowskich oddział Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej powstaje 2-kondygnacyjny obiekt, który będzie połączony przewiązką z już istniejącym. Do nowego budynku przeniosą się Biuro Prognoz

IMGW oraz ośrodek odbioru, interpretacji i przetwarzania danych satelitarnych, który znajduje się obecnie w Czyżynach. Dzięki temu poprawią się warunki pracy i zostanie usprawniona działalność Instytutu obejmującego swym zasięgiem 11 województw Polski południowo-wschodniej. (k)

Ponad 60 mln zł kosztowało naprawienie szkód na terenach zielonych

Co dziesiąta złotówka „wyrzucona w błoto”

Czy Kraków jest zielonym miastem? Dla goszczących w Krakowie delegacji zagranicznych z pewnością tak, gdyż oglądają one nasze miasto z Kopca Kościuski, a widoki z tamtego miejsca są dosyć zachęcające. Znacznie gorzej jest już w starych częściach miasta i w nowych osiedlach. Przez lata dewastowane zostały stare parki i ogrody, a nowymi zieleńcami nie miał się kto opiekować.

Kilkanaście dni temu Krakowska Dyrekcja Zieleni przygotowała kilkunastominutowy film-video pokazujący zaniewastowane Plany, zieleńce i zaniedbaną odpadkami Białuchę — po... wiosennej akcji sprzątnięcia.

W ubiegłym roku na konserwację terenów zielonych wydano w Krakowie prawie 500 milionów złotych, z tego co dziesiąta złotówka wydana została na naprawianie szkód (w sumie ok. 60 mln. złotych). Tak więc zniszczono półtora tysiąca lawek, ukradziono lub rozbito 600 koszy na śmieci, skradziono (bądź zniszczono) ok. 4 tysiące kwiatów i ponad 2 tysiące drzew i krzewów. Na odnowienie ponad 7 hektarów zdeptanych trawników trzeba było przy tym wydać ponad 40 milionów złotych.

„Tylko do utrzymania czystości na terenach zarządzanych przez Krakowską Dyrekcję Zieleni (prawie 500 hektarów) należałoby w związku z tym zatrudnić około 200 osób — mówi Dyrektor KDZ Henryk Czaja. Tych samych ludzi można jednak przeciw skierować do innych prac”.

Na wczorajszym spotkaniu dotyczących spraw związanych z konserwacją zieleni w naszym mieście

Z kroniki wypadków

W bloku przy ul. Wite... 29 spłonęła kabina windy. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty oceniono na ok. 1,5 mln zł. Na ul. Sienkiewicza zapalił się samochód „polonez”. Straty wynoszą ok. 2 mln zł. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 167 pacjentom. A Służba Ruchu MO interweniowała w 2 wypadkach i 7 kolizjach.

Od 3 kwietnia „Dni” oświaty krakowskiej

Po raz kolejny Kuratorium Oświaty i Wychowania, a także Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Krakowa, Pałac Młodzieży im. dr H. Jordana i Nowohuckie Centrum Kultury organizują „Dni oświaty krakowskiej — Wiosna 89”. Będą one okazją do zaprezentowania m. in. dorobku artystycznego i naukowego wszystkich szkół województwa. Między 3 a 13 kwietnia odbędzie się kilkadziesiąt imprez artystycznych i spotkań. Przewidziano m. in. sekcję ekologiczną młodzieży szkół ponadpodstawowych, wystawę twórczości plastycznej, rajdy turystyczne. Odbędzie się także (na zakończenie „Dni”) Wojewódzki Koncert Dzieci i Młodzieży inauguracyjny II Ogólnopolski Festiwal Piosenki Dziecięcej. Do ciekawszych imprez należy chyba zaliczyć sejmik młodzieżowy, który odbywać się będzie pod hasłem „Partnerstwo w życiu szkoły — utopia czy szansa?”. (Jas)

Notujemy

Dwie kapela koncertujące jednocześnie na Rynku Głównym po tej samej stronie Sukienniczo — to lekka przesada — stwierdzili wczoraj krakowianie, na próżno usiłujący z kaskadami dźwięków wyłowić jakąś melodię. A mówi się, że od przybytku głowa nie boli...

Ostatnio niektóre sklepy spożywcze prowadzące skup opakowań szklanych zaczęły zwracać baczną uwagę nie tylko na kształt oddawanych butelek, ale także na nalepki. Bywa np. że sklep przy-

dyrektor Czaja pokazał pisma wysłane m. in. do Hotelu Garnizonowego (samochody hotelowe rozjeżdżają trawniki, a nie mają przy tym zgody na wjazd na te tereny), do „Spotem” (ustawianie kiosków na terenach zielonych bez zezwolenia), itp., które pozostały bez odzewu. Do pomocy nie kwapi się również milicja.

W tym roku rozpoczynają się w Krakowie poważne prace związane z restauracją zabytkowych ogrodów i parków w tym Plant, Parku Jordana, Ogrodu Strzeleckiego i Parku Bednarskiego — na co przeznaczono pół milarda złotych. Dalsze 600 mln zł pochłonie konserwacja zieleni. Czy jednak znowu duża część pieniędzy nie zostanie wyrzucona w błoto — i to dosłownie. To już jednak zależy w głównej mierze od mieszkańców naszego miasta. (Jas)

PS. Film przygotowany przez KDZ warto zaprezentować we wszystkich szkołach.

1989 MARZEC Czwartek 30

Jana jutro Balbiny

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

Widzialność przeważnie dobra, drogi lokalnie okresowo mokre.

Sytuacja biometeorologiczna: przejściowe obniżenie sprawności psychofizycznej i pogorszonego samopoczucia o tendencji do zaniku.

Dyżury

APTEKI
Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-93, Kozłowska — tel. 55-51-87, Dzierżyńskiego 36 b — tel. 33-58-06, Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36, os. Kazimierzowski 106 — tel. 48-59-57, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Rynek 10, Sulkowice, Wieliczka, Krzeszowice, Alwernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów, Niepolomice.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8-15. Po godz. 15 informacji udzielają apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE
Łazarza 14; 999 — wezwania do wypadków; zachorowania i przewozy: 22-29-99, centrala: 22-38-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 66-69-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza, Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99, Białopradnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999 76-14-44, Prokocim, Teligi: 55-59-99, Wieliczka: 78-12-89 alarmowy: 999 Myślenice: 999 Krzeszowice: 99 206-20, Proszowice: 9, Jerzmanowice, 384, 48, Niepolomice: 198 21-02-09 Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — całą dobę.

SZPITALA
CHIRURGII OGÓLNEJ — Kopernika 40, **CHIRURGII URAZOWEJ** — Kopernika 19a, **CHIRURGII DZIECI** — Nowa Huta, **OKULISTYCZNY** — Witkowiec, **LARYNGOLOGICZNY** — Kopernika 23a, **UROLOGICZNY** — Pradnicka 35, **MYSLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.**

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16-22
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-38-91 — czynny w godz. 10-12
DOMOWA POMOC LEKARSKA, tel. 55-56-64 — czynna w godz. 9-20.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów: tel. 66-80-00 — czynna w godz. 9-21.30

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY, KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY: tel. 12-20-38 i 12-41-64 — czynny w godz. 8-22.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-12 — czynne w godz. 18-20.

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA (USG plus pielęgniarki): tel. 66-30-00 — czynna w godz. 11-17.

SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGÓW: (Sołtyska 9): tel. 21-54-14 — czynna w godz. 10-18.

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LEKARSKA: diagnostyka ultrasonograficzna (ul. Sienna 14/5) czynna w godz. 15-22.

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14-18.

TPCB HOSPICIUM, ul. Centralna 26 tel. 47-28-03 Poradnictwo dla rodzin osób terminalnie chorych leżących w domu — czynne w godz. 17-18.

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 66-39-81 — czynny w godz. 16-20.

DOMOWA POMOC MEDYCZNA SPÓŁDZIELNIA „ZDROWIE” (wizyty lekarzy specjalistów) pielęgnacja, rehabilitacja (ekg opieka) — tel. 11-20-51, w godz. 9-21.30.

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA — gabinet lekarski (Batorego 9/4) — tel. 33-41-35

„SONOMED” — diagnostyka USG jamy brzusznej — tel. 33-59-68, czynna w godz. 14-18.

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 11: „Baladyna” (abonamenty nieważne), **STARY** — 19.15: „Dybuk”, **KAMERALNY** — 16.30: „Bądź poważni na serio”, **SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ** — 18: „Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego” **BAGATELA** — 18: „Pulapka na myszy”, **Mała scena** — 11: „Mąż i żona”, **LUDOWY** — 11: „Kikerikiste”, 18: „Historia o Chwałebnym Zmartwychwstaniu Pańskim”, **SCENA OPEROWA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO** — 19.15: „Rigoletto” (premiera), **GROTESKA** — 9.30 i 12.15: „Awantury i wybrki małej małpki Fiki Miki”, **MASZKARON** (Scena Wieża Ratuszowa) — 19: „Szkariatna wyspa”, **PWST** — 19: „Bracia”, **STU** — 17: „Krzesła”, 22: „Kolacja na cztery ręce”.

KABARET „DROPS”, HOTEL „POD RÓŻĄ” — 9: „Fanna Pipi i Pipidówki”.

Kino

KIJÓW: „Przemienię z wiatrem” (USA 12 l.) — 16, „Obywatel Pi-szczek” (pol 15 l.) — 20.15, **KULTURA:** „Danton” (pol.-fr. 15 l.) — 10, 14.30, „Wetherby” (ang. 18 l.) — 12.30, 17, **MIKRO:** „Piatki, kwiaty, wieniec” (węg.) — 16, 18, „Człowiek z żelaza” (pol. 15 l.) — 20, **ŚWIT:** „Łabędzi śpiew” (pol. 15 l.) — 16.15, „Krótki film o miłości” (pol. 15 l.) — 18.15, „Nocny jastrząb” (USA 15 l.) — 20 — przedpremiery, **TECZA:** „Szkoła kochanków” (pol. 15 l.) — 17, „Kamienisty wyrok” (kanad. 18 l.) — 18.30, **UCIECHA:** „Męskie sprawy” (pol. 15 l.) — 15.45, „Trzech ojców” (fr. 15 l.) — 18, „Osaczona” (USA 18 l.) — 20 — przedpremiery, **WANDA:** „Kopalnie króla Salomona” (USA 12 l.) — 10, „Gliniarz z Beverly Hills” (USA 15 l. cz. II) — 12, 18, 20, „Gliniarz z Beverly Hills” (USA 15 l. cz. I) — 16, **WARSZAWA:** „Stowarzyszenie ziołotczyków” (fr. 15 l.) — 15.45, „Interkosmos” („Inner space”) (USA 15 l.) — 18 — przedpremiery, „Superglina” (USA 18 l.) — 20, **WOLNOSC:** „Harry i Hendersonowie” (USA b.o.) — 9, „Wolny strzelec” (pol. 15 l.) — 12.15, „Cobra” (USA 15 l.) — 16, „Commando” (USA 15 l.) — 18, „Kwiaty jego życia” (austr. 18 l.) — 20, **WRZOS:** „Harry i Hendersonowie” (USA b.o.) — 15.30, „Ucieczka z Alcatraz” (USA 15 l.) — 17.30 — pożegnanie z filmem „Betty” (fr. 18 l.) — 19.45, **ZWIĄZKOWIEC DKF** — Kinematograf: „Dom przy Carroll Street” (USA) — 15.45, 18, 20.15, **PASAZ:** bajki — 10.30, „Mucha” (USA 18 l.) — 8.45, 15, 17, 19, „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy” (USA 12 l.) — 11.30, 13.30.

Telewizja

PROGRAM I

8.05 Historia, kl. I licealna — Polska Kazimierza Wielkiego. 8.35 Domator — Spróbuj... potrafisz. 8.50 Domowe przedszkole. 9.15 DT — wiadomości. 9.25 „Osmiornica” (3) — włoski serial kryminalny. 10.30 Domator — „To się może przydać”. 11.00 Magazyn wspomnień. 13.30 TTR: Mechanizacja rolnictwa sem. IV — instalacje i urządzenia elektryczne 14.00 TTR: Produkcja zwierzęca, sem. IV — środowisko a dziedziczność 15.00 Powtórka przedmatura: Język polski — Polska poezja współczesna 15.40 „Integrowana ochrona upraw szklarniowych” — rolniczy film oświatowy. 16.00 Program dnia, DT. 16.05 Polskie zdrowie — Krynica. 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii „Edisonowie”. 17.15 Teleexpress. 17.30 „Kalejdoskop” — wolski magazyn publicystyczny. 17.55 Stowarzyszenia jakie są, jakie będą — pr. publ. 18.20 Sonda — „Kwaśny deszcz”. 18.50 Dobranoc: „Pająk Chwał, wszystkich brat”. 19.00 10 minut. 19.10 Teraz — tygodnik gospodarzy. 19.30 Dziennik Telewizyjny. 20.05 „Osmiornica” (3) — włoski serial sensacyjny 21.10 Socjalizm tak, ale jaki? — spotkanie z prof. Marianem Orzechowskim. 21.25 Pegaz. 21.40 Wokół „okrągłego stołu”. 23.15 DT — echa dnia. 23.35 Język francuski (22).

PROGRAM II

10.00—12.00 Tele — 9. OTV Kraków proponuje: Gość programu, novum, ich warto poznać, klub muzycznych wspomnień, muzyka dla wszystkich. 16.55 Język francuski (22). 17.25 Program dnia. 17.30 „Do szkoły pod górkę”. 18.00 Kronika. 18.30 Magazyn „102”. 19.00 „Strachy na Lachy” (I) — serial animowany produkcji angielskiej. 19.30 Kino „Puls” 20.00 „Dziwięciu gniewnych” — czyli krytycy o filmie. 20.45 Filmowy portret Bronisława Schlaba. 21.00 Ekspres reporterów. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Kino studyjne Dwojki: „Jeden drugiego brzemiona noście” — film fabularny prod. NRD. 23.35 Dobranoc dla dorosłych: „Listy heter”. 23.40 Komentarz dnia.

Redakcja nie odpowiada za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili.

Jeszcze o szkolnictwie wojskowym

Kto jeszcze chce uzyskać informacje na temat przyjęcia i warunków nauki w szkołach, uczelniach i akademiach wojskowych może skorzystać z dziesięciu zielonych telefonów. Oficerowie odpowiadają będą na pytania dziś w godz. 13-16. **Wojewódzki Sztab Wojskowy** w Krakowie — 37-12-92; **WKJ** Krowodrza — 37-15-47; **WKU** Nowa Huta — 44-07-97; **WKU** Podgórze — 66-45-13 i **WKU** Śródmieście — 22-30-87. (fo)

Narada działaczy ZSL

Pod przewodnictwem prezesa KK ZSL pisał Stanisław Mazura, odbyła się wczoraj narada prezesów i sekretarzy instancji terenowych ZSL woj. krakowskiego poświęcona m. in. omówieniu aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju i kierunków politycznego działania Stronnictwa.

W toku dyskusji z aprobatą przyjęto osiągnięcia „okrągłego stołu” w zakresie rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Czwartek ekologów

Polski Klub Ekologiczny Okręg Małopolska zaprasza dziś o godz. 18 do sali 26 KDK „Pałac pod Baranami” na kolejne spotkanie „O sprawach ekologicznych przy okrągłym stole” mówić będzie uczestnik obrad zespołu ds. ekologii, prezes PKE prof. Stanisław Juchnowicz. (jas)

W kioskach są już bilety po 30 zł

Od piątku drożej w autobusach i tramwajach

Od piątku (a więc od 31 marca, a nie od 1 kwietnia) obowiązują będą nowe, wyższe ceny biletów za przejazd środkami komunikacji miejskiej. W autobusie i tramwaju bilet kosztować ma 30 złotych (normalny), natomiast 60 zł na liniach pospiesznych i 120 zł w nocny.

W związku ze zmianą cen nie powinno być jednak większych kłopotów z kupieniem biletów. Te osoby, które mają zapas starych biletów mogą je wykorzystać, gdyż większość — jest do dwustronnego kasowania — po 10 zł z każdej strony. Ponadto jeszcze przed świętami MPK przekazało do „Ruchu” 2,8 mln biletów po 30 złotych — również do kasowania z obu stron. Ponad 7 mln sztuk jest już także w magazynach MPK i sukcesywnie będą one przekazywane do kiosków. Jest ponadto około miliona sztuk biletów ulgowych po 15 złotych.

Od wczoraj — jak poinformował nas Mirosław Olejczyk — kierownik działu taryfowo-biletowego MPK — przestrajane są także automaty, które zainstalowane są na niektórych przystankach tramwajowych i autobusowych. Wczoraj również zamontowano trzy nowe urządzenia — koło kina „Kijów”, przy Rondzie Matecznym i Grunwaldzkim, a kolejnych siedem znajdzie się jeszcze m. in. na Dworcu Głównym, przy Nowym Kleparzu, koło KM HIL i na pl. Bohaterów Getta jeszcze przed piątkiem. Od rana 31 bm. wszystkie automaty (będzie ich w sumie 25) mają już bowiem wydawać bilety we dług nowej ceny.

Jak zapowiada MPK 31 marca (karty obowiązują od 1 kwietnia) bilety będą mieli także w sprzedaży motorniczy i kierowcy. (jas)

Janusz Michalczak

Krakowska wizyta Mariana Orzechowskiego

CZAS PRZEŁOMU

Spotkanie to oczekiwane było od dawna — duża sala konferencyjna z trudem pomieściła wszystkich jego uczestników: lektorów partyjnych, działaczy różnego szczebla i dziennikarzy, którzy przyszedli poznać aktualny punkt widzenia władz partii na sprawy ideologiczne. Pytania, które padły w Komitecie Krakowskim PZPR pod adresem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR MARIANA ORZECHOWSKIEGO, zdominowała ciekawość: na ile zrewidowane zostały dotychczasowe dogmaty?

W Akademii Ekonomicznej, gdzie gospodarzami spotkania byli krakowscy naukowcy, przeważał jednak sceptycyzm. — Nie będę ukrywał — powiedział w AE jeden z mówców — że miałem trudności ze sprowadzeniem tutaj studentów. Byli przekonani, że spotkanie będzie nieciekawe, w stylu dotychczasowych narad.

Gość wykazał znacznie więcej spokoju niż niektórzy dyskutanci. Rozpoczął od wykładu: — Polska — stwierdził — podobnie jak wiele krajów naszej wspólnoty, znajduje się w okresie przejściowym. Jest to przejście od państwa omnipotentnego, regulującego wszystkie sfery życia do państwa socjalistycznej demokracji, państwa demokratycznego i prawnorządowego; od społeczeństwa reglamentowanego w swoich działaniach, swojskie upaństwowionego do społeczeństwa obywatelskiego, samorządowego, wyzwolonego z biurokratyzmu i etatyzmu; od gospodarki niedoboru i dzielenia niedostatków do gospodarki racjonalnej, efektywnej w dzieleniu dostatków; od partii zajmującej pozycję monopolistyczną i organicznie zrastającej się z państwem, będącej nadzradem, nadparlamentem do partii, która będzie musiała zabiegać o swą wiodącą rolę w społeczeństwie przy pomocy politycznych, parlamentarnych metod.

Co cechuje sytuację polityczną Polski? Zdanem Mariana Orzechowskiego przełom, którego jesteśmy świadkami, dokonuje się w warunkach głębokiego politycznego i moralnego kryzysu. Zbyt triumfalnie, stwierdził on, władze roz-

stały się z tym słowem. To właśnie kryzys głęboko przeorał wszystkie dziedziny naszego życia narodowego.

Drugą cechą strukturalną, którą charakteryzuje położenie Polski, jest trwałość i silnie zorganizowana opozycja. Przełom dokonuje się w warunkach powszechnego lęku o przyszłość, który rodzi apatię, a nawet agresję. Ludzi nie pobudzają już do działania wielkie kwestie polityczno-ustrojowe, ale przede wszystkim troski dnia codziennego. Wśród wartości najcenniejszych wymieniają oni najczęściej „spokój społeczny”. Jednocześnie coraz powszechniej wyrażane jest przekonanie, że nie można zżarnować tej szansy, którą daje nam korzystna sytuacja w obrębie naszego systemu politycznego.

— To co dzieje się u nas — podkreślił M. Orzechowski — ma decydujące znaczenie dla powodzenia reform w Związku Radzieckim. Niepowodzenie oznaczać będzie cios dla pierestrojki. Ale czas niekoniecznie musi być sojusznikiem reformatorów. — Byłoby źle — zaakcentował w Akademii Ekonomicznej prof. Bogusław Jasiński — gdybyśmy ten okres przegadali, mając za punkt wyjścia tylko emocje. — Czas rekreacyjny minął — powie z kolei doc. Julian Wielgosiński. — Biją dla nas nie dni, lecz godziny. Proces reform jest nie do zahamowania. Jeśli nie odnajdziemy się w tym procesie, to reformy zwrócą się przeciw PZPR.

Przełom — zaakcentował Marian Orzechowski — nastąpił w momencie, gdy zaczęliśmy odczuwać, że rodzi się zwątpienie w dotychczas uznawane aksjomaty. Jeszcze jesienią ub. roku, podczas przygotowań do III Ogólnopolskiej Konferencji Ideologiczno-Teoretycznej, pojawiła się potrzeba stworzenia minimum ładu ideologicznego. Miał on motywować naszą działalność — odpowiadać na pytanie o to, co jest kierunkowskazem naszego społeczno-gospodarczego działania. Konferencja określiła to minimum: o jaką partię nam chodzi, jak widzimy socjalizm i kształt ładu ekonomiczno-gospodarczego, który stanowi fundament nowo-

czesnego państwa. Słyszę często, że wyniki Konferencji nie dotarły do wszystkich członków partii. Myślę, że nie mogły one dotrzeć szybko, gdyż taka jest specyfika działalności ideologiczno-teoretycznej. Plon Konferencji jest niewątpliwie bardzo bogaty.

CENTRALIZM DEMOKRATYCZNY. Włoska Partia Komunistyczna odeszła od tej zasady na rzecz swobody wypowiedzi. Istnieje tam pełna swoboda w krytykowaniu najwyższych władz partyjnych. WPK zabroniła jednocześnie tworzenia frakcji wewnątrzpartyjnych. To samo dotyczy Węgier. Najważniejszą sprawą dla naszej partii jest jedność działania. Wszystko inne — struktury, metody działania, rotacja władz są kwestiami, które będąc można szybko rozstrzygnąć.

WALKA KLAS. Przywykliśmy operować dwubiegowym podziałem. Przy bliższym wejrzeniu okazuje się, że nie jest to rozróżnienie, które wyczerpuje strukturę społeczną, że podziły między klasami są płynne, że przebiegają nie tylko pionowo, ale także poprzecznie. Dzisiaj w społeczeństwie polskim istnieją wszelkie rodzaje sprzeczności. Antagonistyczne i nieantagonistyczne. Mamy do czynienia z walką interesów. Nie rezygnując zatem z samego pojęcia, powinniśmy podać je ponownie analizie.

RELIGIA. Byłoby rzeczą ciekawą odpowiedzieć, kiedy nastąpiło utwardzenie i dogmatyzowanie naszego stanowiska wobec religii. U podstaw tego było z pewnością utożsamianie religii z otoczką, którą tworzy Kościół instytucjonalny. Często stosunek Kościoła do socjalizmu porównujemy na sam fakt wierzenia. Szczególnie utożsamiano to w Rosji Radzieckiej, gdzie Kościół był reakcyjny. Pojęcie „bezbóstnictwa” było tam synonimem ideowości. Przyczyniła się do tego także osuwanie teorii religii. Natura życia ludzkiego jest taka, że strach przed śmiercią, nie-szczęściem, stanowią źródła wiary w coś nadprzyrodzonego. Z badań wynika, że ok. 50 proc. sekretarzy POP to ludzie wierzący. Jeśli jesteśmy siłą polityczną, a nie światopoglądową, to powinniśmy wyciągnąć z tego wnioski. Kwestię wiarzeń uznajemy za sprawę prywatną. Badania wyinknowe pozwalają stwierdzić, że 80 proc. członków partii akceptuje ten pogląd.

INTELIGENCJA. W świetle dokonujących się przemian zupełnie inaczej widzimy rolę inteligencji. Dotychczasowy rozwój charakteryzował się tym, że system społeczny nie zgłaszał nieodpartego zapotrzebowania na wartości związane z pracą twórczą i jej efektami. (...) Aż doszedł do stanu kryzysowego. Skutkiem tego była degradacja różnych grup inteligencji. Wyrazem rozpadu etosu tej warstwy społecznej była teza o służebnej roli inteligencji. Znajduję w tym echa stalinowskiej tezy, że inteligencja żyje kosztem robotników. Na to miejsce przyszło musi inna teza — o służebności wszystkich grup społecznych wobec siebie.

Nowa sytuacja społeczno-polityczna budzi nie tylko nadzieje, ale także obawy. Zdanem Piotra Radzikowskiego przed pluralizacją systemu politycznego nie ma odwrotu — im szybciej ona nastąpi, tym szybciej uniknie się groźby w postaci systemu dwublokowego, który

całkowicie spoliaryzuje sytuację polityczną w Polsce. Według Andrzeja Jeschke pluralizm zbytby jednak uwzględniła interesy branżowe, co w przyszłości może poważnie zagrozić państwu.

— Jak widzimy granice pluralizmu politycznego? — odpowiadał M. Orzechowski. — X Plenum określiło wyraźnie jego cele i granice. Wyznaczają je — konstytucyjny ład, poszanowanie zasad ustrojowych i podporządkowanie się ustalonym regułom gry politycznej. Uważamy, że pluralizm powinien być czynnikiem stabilizującym sytuację polityczną w naszym kraju, a nie destabilizującym ją. Pole pluralizmu wypełnia stowarzyszenia i kluby, których istnienie sprzyjać będzie powstawaniu wyższych form życia politycznego. Warunki po temu stworzy ustawa o partiach politycznych.

— Musimy liczyć się z eksplozją partii. Myślę, że z tej eksplozji rozmaitych organizacji kanapowych, o niewielkim znaczeniu, wyłonią się jeden czy dwa ruchy liczące się naprawdę. Świadczy o tym chociażby przykład Węgier. Tam z 60 ruchów liczą się tylko 3.

Wątpliwość dotycząca pluralizmu politycznego nie była jedyną, która trapiła niektórych uczestników spotkań z sekretarzem Komitetu Centralnego.

— Czy nie wybiegamy — padło pytanie — zbyt daleko w przyszłość, tworząc warunki dla rozwoju demokracji?

— Jedynym ustrojem — odpowiedział sekretarz KC — który wymaga stałego uczenia się, jest właśnie demokracja. Jest to ustrój najtrudniejszy. Wprowadzenie demokracji można oczywiście stopniować, ale kto powinien decydować o tym? Takie decydowanie byłoby w istocie swego rodzaju demokracją. Rodzi się zatem pytanie — czy wprowadzić demokrację w sposób niedemokratyczny, czy przeciwnie — stworzyć maksymalnie szerokie warunki, aby społeczeństwo mogło uczyć się tej demokracji.

Czym w takim razie jest w kontekście poszerzenia swobód demokratycznych „okrągły stół”? Czyż nie jest to — usłyszę w auli AE — porozumienie elit?

— To prawda — potwierdził Marian Orzechowski — że jest to porozumienie elit, że przy „okrągłym stole” decydują się losy szerokich mas. „Okrągły stół” nie podejmuje jednak żadnych decyzji, są to polityczne uzgodnienia, które suwerenny Sejm może zaakceptować lub odrzucić. Nasza postawa zorientowana jest na umocnienie pozycji Sejmu, a nie na deprecjowanie go.

Swoje wątpliwości najdobitniej wyraził prof. Tadeusz Hanusek. — Odnoszę czasem wrażenie, że partia zachowuje się jak góral, który podcina gałąź na której siedzi. My też tak twierdzimy, a potem patrzymy, gdzie spadniemy.

— Na naszych oczach — podkreślił na koniec — odbywa się głęboka ewolucja systemu politycznego. Chcemy, żeby dokonowała się ona bez wstrząsów.

Ani KC, ani Biuro Polityczne, ani Prezydium nie zbierało się regularnie. Ale spotkania Stalina z jego najbliższym otoczeniem (zazwyczaj z Malenkowem, Birią, Bulganinem i Chruszczowem) odbywały się regularnie jak w zegarku. Gdyby nie wezwał nas przez dwa lub trzy dni, sądzilibyśmy, że coś mu się stało. Cierpiał on okropnie z powodu samotności. Potrzebni mu byli zawsze ludzie, którzy by go otaczali. Kiedy budził się rano, natychmiast wzywał nas albo po to, aby zaprosić na jakiś pokaz filmowy, albo aby rozpocząć jakąś rozmowę, która mogłaby się skończyć w ciągu 2 minut. Ale zazwyczaj przeciągał ją, abyśmy tylko pozostawali z nim. Była to dla nas strata czasu. Prawdą jest, że nieraz podejmowano decyzje w sprawach państwowych i partyjnych, ale nie trwało to długo. Głównie chodziło o zajęcie czasu Stalinowi, aby nie cierpiał z powodu samotności, która wprawiała go w depresję i której się bał. Stalin bał się ponadto jeszcze czegoś poza samotnością i wpadnięciem w zasadzkę wrogów — w drodze na dacie. Kiedy jedliśmy z nim obiad, Stalin nie tknął żadnej potrawy, ani przystawki, ani też butelki, zanim ktoś inny tego nie spróbował. Cierpiał na jakąś manię. Nie ufał nawet ludziom, którzy go obsługiwali, którzy czynili to przez całe lata i niewątpliwie byli wobec niego lojalni. Nie ufał w ogóle nikomu.

Kiedy udawaliśmy się na obiad do Stalina, zawsze jedliśmy jego ulubione potrawy, a kucharze przyrządzali je bardzo dobrze. Były one znakomite. Ale musieliśmy jeść zgodnie z określonym rytuałem. Każdy dostawał jakąś potrawę, którą miał spróbować, zanim Stalin

Chruszczow wspomina (M)

„Obiady” u Stalina

weźmie ją w usta. — „Patrz, Nikita, oto są podroby. Czy już je próbowałeś?” — „Ach, zapomniałem”. Widziałem, że chciałby wziąć na talerz, ale się bał. Potem mówił: „Spójrzcie, tu jest śledź”. Zawsze podawano mu niesolone śledzie i każdy z nas solił je sobie, według własnego smaku. Wtedy ja kosztowałem kawałek śledzia, a następnie on nakładał sobie na talerz. I tak było z każdą potrawą.

Beria był jedynym człowiekiem, który nie musiał wypróbować potraw. Był z tego zwolniony, ponieważ zawsze kazał dostarczać sobie posiłki ze swojej dacy. Stara gosposia Stalina, Matriona Pietrowna, obsługiwała Berii i mówiła „swym głębokim, nosowym głosem: „Towarzyszu Beria, oto jest wasza trawa”. Pobudzał to nas do śmiechu, bowiem Beria rzeczywiście jadł zieloninę, podobnie jak to się czyni w środkowej Azji, a czasem wpychał ją sobie palcami do ust. Te „uczty” były przerażające. Wracaliśmy po nich do domu wczesnym rankiem, akurat na śniadanie, a potem musieliśmy iść do pracy. W ciągu dnia usiłowałem zazwyczaj uciąć drzemkę w porze obiadowej, gdyż zawsze istniało ryzyko, że jeśli nie skorzysta się z drzemki, a Stalin znowu zaprosi na kolację, to można poczuć senność przy stole. Ci zaś, którzy stawali się śpiący przy stole Stalina, mogli źle skończyć.

Często zdarzały się również poważne pijaństwa. Pamiętam, że Beria, Malenkow i Mikołaj musieli prosić kelnerki, by nalewały im zamiast wina kolorowej wody, gdyż nie mogli oni dotrzeć kroku pijaństwu Stalina. Te pijańki przy stole Stalina miały miejsce jeszcze na długo przed wojną. Szczerbakow i Zdanow przed śmiercią byli alkoholikami, stali się również jednymi z pierwszych ofiar tego nalogu. Szczerbakow posunął się kiedyś nawet tak daleko, że zdemaskował Berię, Malenkowa i Mikołaj, iż umówili się z kelnerkami, by podawały kolorową wodę zamiast wina. Kiedy Stalin zdał sobie sprawę, że go oszukano, uniósł się gniewem i zrobił piekielną awanturę. Byliśmy wszyscy oburzeni na Szczerbakowa, ale oczywiście nie mogliśmy nic powiedzieć na ten temat. Szczerbakow zapił się na śmierć, a pił tak dużo nie dlatego, że był alkohikiem, ale po prostu dlatego, że Stalinowi podobano się, kiedy ludzie w jego otoczeniu upijali się tak, że spadali pod stół.

Powiedziałbym, że Stalin znajdował rozrywkę w przyglądaniu się, jak ludzie z jego otoczenia wpadają w kłopotliwe, a nawet hańbiące sytuacje. Z jakichś powodów bawilo go ponizanie innych. Stalin kazał mi kiedyś tańczyć „hopaka” przed niektórymi czołowymi działaczami partyjnymi. Musiałem robić „prysługi” i fikać nogami, co, prawdę mówiąc, nie było dla mnie rzeczą łatwą. Później powiedziałem Mikołajowi: „Kiedyś Stalin mówi tańcz, mądry człowiek tańczy”. W czasie tych niekończących się, męczących obiadów Stalin zwykł był zabawiać nas różnymi opowieściami ze swego życia. Nigdy nie zapomnę, jak opisywał swe pierwsze wygnanie. Opowieść ta pomaga zrozumieć, dlaczego on tyle pił. Wysłano go do rejonu Wołogdy. Kierowano tam wielu skazanych za przestępstwa polityczne i kryminalne. Stalin opowiadał: Trzymaliśmy się przeważnie z kryminalistami. Pamiętam, jak chodziliśmy po knajpach w mieście. Przepijaliśmy każdą kopiejkę. Jednego dnia ja płaciłem, następnego ktoś inny itd. Ci kryminaliści byli miliymi facetami, stanowiącymi sól ziemi. Ale wśród politycznych skazańców było wielu drani. Kiedyś zorganizowali „sąd towarzyszy” i wytoczyli mi proces za to, że piję z kryminalistami, co według nich stanowiło przestępstwo.

(ciąg dalszy jutro)

Pobranie ziemi z katyńskich mogił

(Dokończenie ze str. 1) Naszym celem — stwierdził R. Paszkowski — będzie pobranie i przywiezienie do Polski ziemi z Katynia, miejsca gdzie spoczywają prochy kilku tysięcy oficerów Wojska Polskiego zamordowanych w latach II wojny światowej. W składzie delegacji znajdują się przede wszystkim rodziny ofiar, a także przedstawiciele duchowieństwa, towarzystwa „Polonia”, dziennikarze prasy, radia i telewizji.

Nasz wyjazd będzie jednym z ważniejszych punktów obchodów Miesiąca Pamięci Narodowej. Jest jednocześnie oficjalną formą uhonorowania żołnierzy polskich, których mogiły znajdują się w Katyniu. W tym roku przypada 50 rocznica wojny obronnej Polski w 1939 roku, a przecież wszyscy którzy spoczywają w Katyniu są żołnierzami Września. Aktem sprowadzenia do kraju ziemi chcemy symbolicznie uczcić pamięć o tych, którzy staneli w obronie ojczyzny, lecz nie doczekali zwycięstwa.

Nasza delegacja powróci tego samego dnia — 5 kwietnia. Z lotniska urny z ziemią z katyńskich mogił przewiezione zostaną do kościoła garrisonowego przy ul. Długiej w Warszawie. Odprawiona tam zostanie msza koncelebrowana przez księży kapelanów Wojska Polskiego i księży kombatanów. Potem urny zostaną ustawione w kaplicy pamięci żołnierza polskiego w tym kościele. Będą tam przez kilka dni, aby umożliwić oddanie hołdu pamięci ofiarom. Następnie będą przewiezione do Muzeum Wojska Polskiego. Tam w sali poświęconej żołnierzom Września również będzie można oddać hołd pomordowanym oficerom.

15 kwietnia odbędą się dwie uroczystości. Pierwsza — to złożenie jednej z urn w Grobie Nieznanego Żołnierza. Kilka godzin później druga urna wmurowana zostanie w znajdujący się na warszawskim cmentarzu komunalnym na Powązkach pomnik poświęcony ofiarom zbrodni katyńskiej.

Mimo widocznych oznak zmęczenia, a może nawet zniecierpliwienia nie słabnie wrażeń dyskusji toczonych przy „okrągłym stole” potęgowanej nadzieją zbliżającego się finału. Metoda uzgadniania stanowisk nie w każdym wypadku zaowocowała dojściem do porozumienia, a więc uznaniem racji i argumentów wszystkich partnerów biorących udział w tych spotkaniach. I nawet, kiedy obrady toczą się po myśli wszystkich uczestników nie oznacza to, że sprawa jest przesadzona, bowiem ustalony we wszystkich szczegółach protokół uzgodnień nie ma mocy prawnej. Te otrzyma dopiero z chwilą uchwalenia stosownej ustawy przez Sejm o czym nie każdy chce pamiętać.

W związku z tym można usłyszeć w naszym parlamencie różnorodne opinie. Nawet i takie, że niektóre posunięcia czyni się za plecami posłów jakby w intencji wywarcia na nich presji by nie tylko przyspieszali prace legislacyjne, ale, aby przedsięwzięły one w myśl „instrukcji” z Magdaleny czy Okolic Krakowskiego Przedmieścia. Cóż, dziwiłbym się tym frustracjom gdyby uprzednio w Sejmie panowała zgoda co do potrzeby przeprowadzenia w Polsce gruntownych reform politycznych, ale przecież nie z kregów ul. Wiejskiej wyszła tego typu inicjatywa. Tym niemniej nastroje takie należy rozumieć, bowiem zbyt często, jak to powiedziała podczas ostatniego posiedzenia posłanka Małgorzata Niepokulczycka Sejm był maszynką do głosowania.

Nie mam zamiaru pisać komentarza politycznego, a jeżeli dotykam kwestii zarezerwowanych dla sprawodawcy parlamentarnego, w którym to fachu od niedawna terminuje, to dlatego, że drogę od „okrągłego stołu” do gmachu Sejmu przebył rządowy projekt ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych. Trzeba głośno przypomnieć dopowiedzieć w tym miejscu, że „podstółki rolnicy” jako jeden z pierwszych przyjął wspólne ustalenia, co zdaniem prof. Stelmachowskiego należy zawdzięczać elastyczności

Klucze do spizarni

Zadecydują rolnicy

i kompetencji strony koalicyjno-rządowej na czele z wiceministrem Słowińskim. A przecież wśród nich są uzgodnienia tej miary jak zgoda na pluralizm związkowy, a więc uznanie związku zawodowego rolników indywidualnych oraz stopniowe wprowadzanie wolnego rynku rolniczego i walka z monopolami. Są także i sprawy mniejszego kalibru jak zapis, że wszelkie struktury w spółdzielczości mają rację bytu wówczas, gdy powołują je do życia spółdzielnie i w dodatku na swój koszt, a więc z zysku, po opodatkowaniu czy też wyrażona przez stronę solidarnościowo-opozycyjną opinia, że organizacja taka jaką jest „Igloopol” powinna zostać rozwiązana.

Nie chciałbym teraz zajmować się tymi ostatnimi przypadkami, zarezerwowałem sobie bowiem dzisiaj miejsce na choćby skrócone zrelacjonowanie założeń projektu ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych. Jak może niektórzy Czytelnicy pamiętać rejestrację NSZRi „Solidarność” poprzedziła w 1980 roku dyskusja czy rolnicy powinni w ogóle mieć swój związek zawodowy skoro nie są wyłączeni pracownikami, ale właścicielami środków produkcji? Obecnie takich wątpliwości nie było, co znać można za symbol nadchodzących przemian. Art. 1 projektu ustawy mówi wprost, że „rolnicy indywidualni prowadzący gospodarstwo oraz ich osoby bliskie pracujące wraz z nimi w tym gospodarstwie mają

prawo tworzenia i zrzeszania się w związkach zawodowych rolników indywidualnych w celu ochrony swych praw i interesów zawodowych”.

Takie związki zawodowe są niezależne i nie podlegają nadzorowi lub kontroli ze strony organów administracji państwowej i samorządowej, a co więcej, organy te są zobowiązane do powstrzymania się od wszelkich działań prowadzących do ograniczenia niezależności lub ich działalności zgodnej z prawem.

Projekt ustawy jest bardzo zwięzły i liczy zaledwie 10 artykułów. Przywiązuje się w nim duże znaczenie do działalności związków zawodowych, w ramach obowiązującego prawa, a więc w zgodzie z Konstytucją i innymi ustawami. Stwierdzenie działalności sprzecznej z prawem należy do sądu i on też jest władny stosować przewidziane w ustawie środki represyjne łącznie z orzeczeniem o skreśleniu związku z rejestru co jest równoznaczne z obowiązkiem niezwłocznego zaprzestania działalności związku i jego likwidacji zgodnie z przepisami zawartymi w statucie.

Uchwalenie ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych, nad projektem której debatują obecnie posłowie powołanej przez Sejm specjalnej komisji nadzwyczajnej, stworzy na wsł nową sytuację. Przypomnieć należy, że od jesieni 1982 roku działają na mocy odrębnej ustawy związki rolników, kółek i organizacji rolniczych, które mimo piętna oficjalności z większym lub mniejszym powodzeniem obok funkcji gospodarczych spełniają rolę obrońcy chłopskich interesów. Wydaje się, że nie ma powodu by jeden monopol zastępować innym, zwłaszcza, że przyswieca nam idea pluralizmu, ale to w końcu dywagacje teoretyka. O tym jak zorganizowana będzie polska wieś i jakie wyniesie z tego korzyści zadecydują z pewnością sami rolnicy.

WOJCIECH TACZANOWSKI

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

PSIE KŁOPOTY MIESZKANIOWE

Przedsiębiorstwo zieleni miejskiej w Szczecinie postanowiło wybudować 18 psich bud dla swego schroniska dla zwierząt.

ROZWÓD PREMIERA

W czwartek rozpoczęła się sprawa rozwodowa premiera Grecji Andreasa Papandreou.

JAK ZOSTAĆ PUCYBUTEM?

Szczecin ma pierwszego pucybuta. Korzystając z możliwości nowej ustawy o działalności gospodarczej szczecinianin Tadeusz Lisiecki ulokował swój warsztat w centrum miasta — obok domu towarowego „Odziewowiec”.

PSZCZOŁY — SZPIEGAMI

W przededniu wybuchu pierwszej wojny światowej trwała koncentracja wojsk francuskich w rejonach przygranicznych. Nie próżnowali również niemieccy agenci we Francji, którzy do przekazywania informacji wojskowych swym mocodawcom wykazywali wiele pomysłowości.

PAND CORAZ MNIEJ

Zmiany w środowisku naturalnym, a także działalność kłusowników doprowadziły do prawie całkowitej zagłady pand, ssaków wielkości małego niedźwiedzia zamieszkujących bambusowe lasy na granicy Tybetu i Chin.

A MOŻE WAKACJE W POLSCE?

Już ponad 20 lat niewielki duński ośrodek badań historyczno-archeologicznych w pobliżu Kopenhagi jest miejscem, w którym chętni mogą spróbować innego życia.

Opracował: ANDRZEJ LENCZOWSKI

Posiedzenie Rady Państwa

Współpraca rad narodowych z samorządami

WARSZAWA (PAP). Wczoraj odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa oceniła głównie kierunki współpracy rad narodowych z samorządami pracowniczymi.

Wyrażono przekonanie, iż wzrost uprawnień oraz samodzielności gospodarczej rad narodowych wyrażony m. in. w przejęciu części przedsiębiorstw podległych uprzednio naczelnyemu organowi administracji państwowej, powinien prowadzić do zasto-

W Gdańsku stanie pomnik J. Piłsudskiego

GDĄNSK (PAP). W wydziale społeczno-administracyjnym Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku zarejestrowano Społeczny Komitet Budowy Pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdańsku.

Przed podpisaniem umowy

(Dokończenie ze str. 1) kumentu pn „umowa polityczna”.

Na zakończenie obrad uczestnicy zespołu ds. reform politycznych upoważnili swoich współprzewodniczących do uzgodnienia dokumentu „umowa polityczna” podsumowującego pracę zespołu.

J. Gajewicz przyjął generała zakonu

(Dokończenie ze str. 1) generała zakonu OO Paulinów ks. dr Józefa Platka i generalnego administratora zakonu ks. Włodzimierza Kuliberde.

Przedmiotem rozmowy były problemy związane z potrzebą poprawy warunków lokalowych Wyższego Seminarium Duchownego OO Paulinów, który występował o zwrot budynku przy ul. Skalecznej 16 w Krakowie zainbowanego przez VI Liceum Ogólnokształcące.

Sposób na telefoniczne gadulstwo?

(Dokończenie ze str. 1) lowie br. — dać mają telefonie w Poznaniu i Lublinie (woj. legnickie), dysponujące jednolitymi typami central nowszej generacji.

Za cenowa regulacja czasu trwania połączeń miejscowych przemawiają — w opinii specjalistów telekomunikacji — zwłaszcza względy techniczne. Miej-

scieństwa związków rad narodowych z samorządami pracowniczymi na płaszczyźnie wspólnych interesów i celów społeczno-gospodarczych.

Rada Państwa stwierdziła, że podstawowymi przesłankami rozwoju współpracy rad narodowych z samorządami pracowni-

Czy nowosądeckie lasy zmieniają gospodarza?

(INF. WL.) Przed tygodniem w artykule „Temat zastępczy?” pisałem o propozycji władz nowosądeckich dotyczącej wyodrębnienia lasów tego województwa spod administracji Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Krakowie.

Sesja taka odbyła się właśnie wczoraj, a jeden z jej punktów przewidywał podjęcie uchwały w sprawie gospodarki leśnej. Radni stwierdzili, że stan gospodarki leśnej w województwie nowosądeckim jest zadowalający, niemniej jednak występują za-

Wątpliwości i zastrzeżenia

(Dokończenie ze str. 1) wzbudzają również niektóre koncepcje rozważane w innych gremiach „okrągłego stołu”. Wyrażano na przykład zdziwienie, że Sejm podejmuje nowelizację ustawy o związkach zawodowych jedynie na podstawie uzgodnień przyjętych w zespole „okrągłego stołu”.

Spotkanie szefów...

(Dokończenie ze str. 1) w województwie krakowskim. Zwrócono m. in. uwagę na potrzebę dalszej poprawy zaopatrzenia województwa w podstawowe artykuły spożywcze i przemysłowe.

Rada uznaje za konieczne niezwłoczne rozpoczęcie negocjacji strony rządowej ze stroną związkową na temat nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalno-rentowym pracowników i ich rodzin.

Rada zobowiązuje przedstawicieli OPZZ, aby poinformowali zespół „okrągłego stołu” ds. gospodarki i polityki społecznej, że żadne ustalenie w sprawach gospodarczych i polityki społecznej nie będzie przez OPZZ akceptowane, jeśli w dokumentach tym nie zostanie sformułowany zapis dotyczący konieczności uchylecia odlatności za żywienie w sanatoriach wprowadzonej ustawy budżetowa na rok 1989.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Radni podjęli te uchwały jednogłośnie co ma ten skutek, że wojewoda zobowiązany został do wystąpienia do rządu z propozycją wydania aktu prawnego, na podstawie którego będzie możliwa reorganizacja administracji leśnej na terenie województwa.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

czym jest inicjatywność rad i partnerskie traktowanie samorządów.

W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzone informacje nt. realizacji założeń programowych tygodnika „Rada Narodowa” i dalszych kierunków jego działalności.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.

Ważnym elementem jest nadmierne rozmiarem użytkowania lasach oraz pogarszającym się stanem zdrowotnym z powodu emisji przemysłowych co w sposób istotny ogranicza lub uniemożliwia wypełnianie przez te lasy funkcji ochronnych.



Nadal ciepło
Polska południowa jest w klimie wyjątkowym. Od północnego zachodu na południowy wschód przemieszcza się zatonka niżowa z frontem chłodnym.

Wczoraj w kraju i na świecie

SPADEK IMPORTU POLSKIEGO WĘGLA. Jak wynika z najnowszej statystyki urzędu statystycznego EWG (Eurostat), w 1988 r. nastąpił 10-procentowy spadek (w porównaniu do 1987 r.) import polskiego węgla na obszar EWG.

PO III OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI TEORETYCZNO-IDEOLOGICZNEJ. Ocenie wyników III Ogólnopolskiej Konferencji Teoretyczno-Ideologicznej oraz formom i sposobom wykorzystania i rozwijania jej dorobku poświęcone było wspólne posiedzenie Komisji Ideologicznej KC PZPR i zespołu ds. przygotowania III OKTL.

ZWIĄZEK BEZPRAWNIE REPRESJONOWANYCH. W Republice Estońskiej zawiązała się grupa inicjatywna, zamierzająca utworzyć „Estoński Związek Bezprawnie Represjonowanych”.

40-LECIE „ZYCIA PARTII”. Jubileusz 40-lecia obchodził organ prasowy KC PZPR dwutygodnik „Życie Partii”. Wyrazy uznania i życzenia dla zespołu redakcyjnego przekazał w liście gratulacyjnym Wojciech Jaruzelski.

POWSTAJE TOWARZYSTWO POLSKO-ZYDOWSKIE. Z inicjatywą powołania takiego stowarzyszenia w ramach Polskiego Społecznego Ruchu Przyjaźni z Narodami — wystąpiła grupa osób reprezentujących różne środowiska społeczne — uczeni, twórcy kultury, duchowni różnych wyznań, dziennikarze. Przewodniczącym komitetu założycielskiego stowarzyszenia został Lucjan Motyka.

POLKI STRAJKUJĄ W MONTREALU. Jak podaje wydawany w Montrealu dziennik „The Gazette”, od wtorku odbywa się tam strajk głodowy 16 lekarzy i lekarzy z Europy, Azji i Bliskiego Wschodu, wśród nich dwóch Polek, ludzi bez pracy w ich zawodzie i specjalności. Każdego roku rząd kanadyjski przyznaje sto miejsc dla obcokrajowców — lekarzy, którzy mogą rozpocząć praktykę medyczną, ale tylko w zakresie chorób wewnętrznych. Strajkująca grupa lekarzy i lekarzy uważa, że takie podejście jest krzywdzące i niesprawiedliwe.

POŁĄCZENIE WARSZAWY Z TEL AWIWEK. W godzinach porannych z warszawskiego Okęcia wystartował samolot PLL „Lot” Tu-154m do Tel Awiwu. Tym samym zainaugurowano stałe połączenie pomiędzy Polską a Izraelem.

PROJEKT USTAWY O OCHRONIE DZIECKA POCZĘTEGO. O projekcie nowej ustawy nt. prawnej ochrony dziecka poczętego rozmawiano na spotkaniu w ZG Ligii Kobiet Polskich. Projekt ustawy koncentruje się na ochronie dziecka poczętego (a jeszcze nie narodzonego), nie uwzględnia natomiast zdrowia i potrzeby kobiety — stwierdziła Romualda Chruszczow przewodnicząca samorządu społecznego LKP.

JUBILEUSZ MARIANA PODKOWIŃSKIEGO. 80-lecie urodzin i 55 lat pracy w zawodzie obchodzi jeden z najwybitniejszych dziennikarzy polskich, autor licznych książek tłumaczonych na kilkanaście języków, Budowniczy Polski Ludowej, Marian Podkowiński.

EKSPLOZJA ZBIORNIKA Z BUTANEM. W pionącej rafinerii ropy naftowej we wschodnim Bejrucie eksplodował w czwartek zbiornik z butanem. Według pierwszych doniesień, co najmniej 14 osób zginęło rannych. Wybuch wywołał spustoszenie w promieniu kilku kilometrów.

WARSZAWSKA PREMIERA LITERACKA. Kolejnym laureatem nagrody Warszawskiej Premierii Literackiej został w marcu Stanisław Niewiadomski, autor autobiograficznej książki „Warszawa jakiej nie ma”. Jej editorem jest Państwowy Instytut Wydawniczy.

W jutrzejszym, sobotnio-niedzielnym „DZIENNIKU POLSKIM” przeczytacie m. in.: „Te szkoły intrugują, zwłaszcza dziewczyny. Są nietypowe i nobilitujące. Zapewniają tytuł technika, pracę w klinice, szpitalu, przychodni, a to zawsze ma swoją cenę (KTO JE POKOCHA?)”

Ogłoszenia Ekspresowe
SPRZEDAM — karoserie Poloneza, 1980, częściowo zbrojona, Tel. 47-53-05, p. 16. g-14610
ZAKŁAD diagnostyki samochodowej zatrudni pracownika: siemiennego, zdyscyplinowanego, chętnie reńciste, stosunkowo młodego, nie musi być fachowcem. Tel. 44-23-32. g-14698
UCZENNICĘ pełnoletnią — przyjmie salon fryzjerski, Karmelicka 1. g-14688
SKOPE 105 L, 1983 — sprzedam, Tel. 55-97-91. g-14057
PRZYMIEM — samodzielnego księgowego — znajomość wszelkich przepisów i operacji finansowych w spółkach j. g. u. „Krakmex”. Tel. 37-00-33, 37-00-34. g-14782
KRAWCOWA — zatrudnię, Tel. 66-67-17. g-14193
FABRYCZNIE nowe kserokopiarki firmy „MINOLTA” — roczna gwarancja, możliwość zakupu dodatkowych materiałów eksploatacyjnych — oferta za złotówki ZAKŁADY „HAGOS”, Kraków, Marchlewskiego 52, tel. 12-29-87, w godz. 8-15. K-3700
MIEZKANIA z telefonem — poszukuję, Kraków, tel. 33-81-24, p. 17. K-3839
BIURO Handlu Zagranicznego Sp. Pracy „ALMA” — poszukuje powierzeni użytkownika na terenie m. Krakowa i okolicy z przeznaczeniem na sklepy i skład magazynowy. Oferty prosimy przysyłać pod adresem: BHZ Sp. Pracy „ALMA”, Kraków, Kielecka 33 a. K-2923
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne w Krakowie przyjmie do pracy na dobrych warunkach finansowych dzielnik (maszyn nr 5) w zakładzie warty oraz w systemie pracy nakładczej. Zgłoszenia — Tel. 66-83-00. K-3487
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne poszukuje pomieszczenia (70-80 m²) na lokal biurowy. Oferty prosimy kierować — tel. 66-83-00, w godz. 8-15. K-3485
SUCHE fosfory osnowe — sprzedam, Myślenice, tel. 318-82. g-14796

Z głębokim bólem i wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 marca 1989 roku zmarł nagle przeżywszy 85 lat nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat, Kuzyn i Szwagier, szlachetny człowiek o nieswyciej dobroci serca

RYSZARD OSTROWSKI

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w piątek 31 marca 1989 roku o godz. 10, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w głębokim bólu i żalobie ZONA, SYN, BRAT I RODZINA Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 marca 1989 roku zmarł opatrzony św. sakramentami nasz najdroższy Mąż, Tatusi i Dziadzius

MICHAŁ GÓRKA

emerytowany nauczyciel Technikum Elektrycznego w Nowej Hucie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w piątek 31 marca o godz. 12 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w żalu ZONA, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 25 marca 1989 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Krakowie, w wieku 80 lat

FRANCISZEK SAMBORA

em. Starszy Radca Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Krakowie, kombatan II wojny światowej, odznaczony Złotą Odznaką „Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa”.

Pogrzeźni poprowadzony mszą św. odbędzie się w piątek 31 marca o godz. 14 w Zalasowej, woj. tarnowskie. ZONA, SYN, SYNOWA, SIOSTRA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1989 roku odeszła od nas na zawsze nasza najukochańsza Żona, Matka, Siostra i Babcia

TEOFILA PUTAJ

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w piątek 31 marca o godz. 13 w kościele parafialnym w Łagiewnikach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu w Krakowie-Borku Fałęckim.

Pogrzeźni w bólu MAŻ, CÓRKA, BRAT, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA

„Acz ci ja wiem, iż Odkupiciel mój żyje i w ostateczny dzień nad prochem moim stanie”.

Pogrzeźni w głębokim bólu i żalobie żegnamy naszą najukochańszą Mamusię i Siostrę

MARIANNE GDAŃSKA

która po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, odeszła od nas na zawsze 24 marca 1989 roku.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione przy Zmarłej w piątek 31 marca o godz. 9.15 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Jej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiamy

CÓRKA, SYN, SIOSTRA, BRACIA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 marca 1989 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

Ko. MARIA GDAŃSKA

wieloletni pracownik, specjalista geotechnik, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, człowiek niezwykłej pracowitości i dobroci.

Pogrzeźni odbędzie się w piątek 31 marca o godz. 9.15, na cmentarzu Rakowickim. Koleżanki i koledzy Instytutu Geotechniki Politechniki Krakowskiej

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 marca 1989 roku zmarł w wieku 69 lat

mgr JULIAN KARASZKIEWICZ

były, wieloletni zastępca Dyrektora ds. Pracowniczych i Ekonomicznych Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych „Budostal-8”, zasłużony pracownik budownictwa. Za swoją aktywną działalność zawodową i społeczną odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą i Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa” oraz innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W czasie II wojny światowej był żołnierzem Batalionów Chłopskich.

W Zmarłym tracimy powszechnie szanowanego i lubianego człowieka oraz wspańskiego Kolegę i Przyjaciela. Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Kolektyw kierowniczy i społeczno-polityczny oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych „Budostal-8”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1989 roku zmarła w wieku 69 lat nasza najukochańsza Mamusia, Siostra i Babcia

KRYSTYNA LALIK

z Mrzów

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek 3 kwietnia o godz. 12.30 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w żalobie i smutku CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA, SIOSTRA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 1989 r. zmarła

mgr ANNA MIĘTUS

emerytowany pracownik skarbowości.

W Zmarłej tracimy serdeczną i lubianą koleżankę. Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia. Kierownictwo Urzędu Skarbowego Kraków — Nowa Huta oraz koleżanki i koledzy

Wszystkim, którzy okazali nam wiele serca, współczucia i pomocy w smutnych chwilach, a w szczególności Księżom celebrującym nabożeństwo, Kolegom Partyzantom i ZBoWiD-owi, Dyrekcji i Współpracownikom Firmy „Dunpol” oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

śp. WŁADYSŁAWA BANACHA

serdeczne podziękowanie składa

ŻONA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1989 r. zmarł nagle w 50 roku życia nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat, Szwagier i Wujaszek

ś. p.

ANDRZEJ PAWEŁA

były, długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Państwowego „Polmohy” w Krakowie.

Msza św. żałobną odprawiona zostanie w poniedziałek 3 kwietnia o godz. 12 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w bólu ZONA, CÓRKA, SIOSTRA, SZWAGIER I RODZINA Prosimy o nieskładanie kondolencji.

PRACA

ZAKŁAD produkcyjny — zatrudni pracowników. Ul. Rakus 48 — Nowy Bieżanów. g-11461

ZESPÓŁ usług specjalistycznych — zatrudni taterników z uprawniającymi. Tel. 21-18-41 (8-15). g-48028

NAUKA

ENGLISH BY POST? WHY NOT! Kursy korespondencyjne dla osób pragnących odświeżyć, ugruntować lub pogłębić praktyczną znajomość języka angielskiego. Bezpłatna informacja o założeniach kursu: Agencja Usług Oświatowych „LECTOR” 76-206 SŁUPSK 8 skr. pocztowa 61. Prosimy o dołączenie zaadresowanej koperty ze znaczkiem.

MATEMATYKA — Krawczyk, tel. 21-38-09. g-4966

JĘZYK angielski — tłumaczenia (również przysięgi) — Laciak, tel. 11-45-72.

JĘZYK niemiecki — pomoc w nauce, tłumaczenia — mgr Kuźmicki, rondo Czyżyńskie, Tuwima 4. g-11201

MATEMATYKA, fizyka — Malik, tel. 34-54-83. g-14464



AGROCOMPUTER

jednostka gospodarki uspołecznionej KRAKÓW ul. Krakusów 1B, tel. 37-57-51, godz. 9-17

PROFONUJE PEŁNY WYBÓR

najwyższej jakości jednorodnego sprzętu mikrokomputerowego typu PC/XT/AT

- PC AT/386 TOWER
● TERMINALE ADI
● KOMPLETNE SIECI KOMPUTEROWE
● NIEOGRANICZONE ILOŚCI DYSKIETEK, KASET AUDIO w cenie sprzedaży
- Fachowa obsługa
- Bezpłatne oprogramowanie systemowe
- Termin dostawy uzgodniony z klientem
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny na terenie całego kraju
* Prowadzimy skup sprzętu mikrokomputerowego

KUPNO

STARE blaszane i inne zabawki — do kolekcji — kupię. Oferty 6007 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

UKORZENIONE sadzonki goździka, sztopry, sadzonki pomieteczne, Złota Pińczowska, tel. 151. K-2324

TV kolorowy, radziecki, nowy — sprzedam. 11-10-42, po 18.

LOKALE

MIESZKANIA, domy, parcele — kupno — sprzedaż, Zamojskiego 73, wtorki — czwartki, 13-18, tel. 66-67-91.

KUPNO — sprzedaż — zamiany — wynajmowanie — Mańkowski, Stradom 5 (12-18). g-6763

MIESZKANIA, domy, parcele — pośrednictwo — Stronczak, al. Słowackiego 58, poniedziałki, czwartki.

MIESZKANIA, domy, parcele — kupno — sprzedaż — Brzezińska, os. Stalowe 14/8 tel. 44-20-93, wtorki, czwartki, 10-18. g-10369

2-POKOJOWE, 38 m², kwaterekowe, superkomfortowe — zamienie na większe. Tel. 76-11-86. g-139

„INTERMADOR” sp. z o.o. pośrednictwo kupno-sprzedaż mieszkań, domów, parcel. Tel. 66-79-01 (8-15).

NIERUCHOMOŚCI

DOMY, mieszkania — kupno — sprzedaż — spółka prawnicza, Kraków, Stradom 11, wtorki, środy, czwartki, 12-18. g-9425

„PERFECT” domy, mieszkania — szybko kupno — sprzedaż — wynajm. Baszowa 18. g-13887

KUPIĆ dużą gospodarstwo, okolica Myślenic. Oferty 11977 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMY — mieszkania — działki budowlane — domki letniskowe — nieruchomości rolne — kupno — sprzedaż — Przedsiębiorstwo Państwowe Powszechna Agencja Handlowa, Oddział w Krakowie, Rynek Główny 6, oficyna I p, tel. 22-98-97, 22-71-82, 21-13-08 — najniższa prowizja.

AEROBIC

gimnastyka

odchudzająca

Informacje, zapisy: telefon 21-18-61. g-16086

USŁUGI

STUDIO-JAN — usługi kamera video kolor, dźwięk i fantazja. Tel. 55-93-62.

SOLIDNE flizowanie, montaż boazerii — wykonuje specjalistyczny zakład „Agrem”, tel. 66-33-49. g-16144

„BE-ES-KA” montaż anten. Telefon 37-90-85, 13-15. g-15576

ZALUŻE międzyzbybowe — montaż — naprawa — Nadwodnik, tel. grzeźnościowy 55-14-97, 14-17. g-12941

KARNISZE, tapicerka, zabezpieczenie drzwi, zamki, zaczepy okienne — Kieński, tel. 48-56-97. g-13055

„DYWAN-Service”! Czyszczenie dywanów, tapicerki WAP-em — Danek, tel. 33-01-39. g-8813

KOMFORTOWE, tapicerowanie drzwi, zabezpieczenia oraz montaż zamków — poleca uprzejmie Mariusz Skarzynski, tel. 55-12-44. g-13714

„VIDEOBAJT” — poleca przestrajanie telewizorów na system Pal/Secam w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu. Roczna gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, tel. 33-85-30 (9-12).

VIDEOMAX — usługi wideo kamera, Tel. 12-29-42. g-10640

ELBOX — video. Przejstrajanie telewizorów na Secam/Pal. Tel. 37-30-39, od poniedziałku do czwartku, godz. 9-13. g-8773

ROMEX — poleca ekspozycje zabezpieczenia drzwi z komfortowym obiciem, montaż zamków, drzwi harmonijkowych drewnianych. Przyjmowanie zleceń: tel. 37-99-81 (8-15). g-13779

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi z komfortowym obiciem oraz montaż zamków — poleca Jacek Jarecki, tel. 47-28-64 (8-15). g-14743

MONTAŻ drzwi harmonijkowych, zamków — Gürtler, tel. 11-78-04.

EXPRES — montuje ekspresowo zamki wszystkie typy, zabezpieczenia antywłamaniowe, suszarki łazienkowe, okapy kuchenne, ozdobne wyściełanie drzwi. Tel. grzeźnościowy 44-56-54 (10-14). g-14738

KARNISZE aluminiowe, wiercenie uderowe — Kurbiele, tel. 66-70-62.

TYLKO: blacha, blokady, zamki patentowe dają gwarancje bezpieczeństwa. Wykonujemy estetyczne pokrycia tapicerskie — wybór kolorów. Soczyńska, tel. 12-91-01. g-12039

CYKLINOWANIE — Michorczyk, tel. 48-11-70. g-5683

CZYSZCZENIE tapicerki samochodowej, wykładzin i dywanów Wap-em — Halina Soja, tel. 55-04-92. g-11283

NOVIL — montaż boazerii i tapetowanie. Krótkie terminy. Tel. 21-56-17.

CYKLINOWANIE, lakierowanie, nie toksyczne, układanie parkietów — Kruszek, tel. 48-58-38. g-13106

„PEWNOŚĆ” — montaż tapicerki drzwiowej, zamków, drzwi harmonijkowych. Tel. 12-76-08. g-14092

SPRZĄTANIE wewnątrz i mycie okien — poleca spółka, tel. 47-12-80. g-13972

UKŁADANIE cyklinowanie, lakierowanie, woskowanie parkietów — Dudek, tel. 66-95-83. g-10278

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Pietrzak, tel. 12-18-98. g-10939

DEZYNEKCAJA, deratyzacja preparatami zachodnimi — Grajner, tel. 55-75-82. g-13482

SEYFO

tel. 33-96-32

uprzejmie poleca

KOMFORTOWE WYCISZANIE DRZWI I ZABEZPIECZENIAMI

DE-Nove — poleca zamki szyfrowe, ROM i inne wraz z komfortowym wykończeniem drzwi. Miłoś, tel. 33-24-09. g-13987

USŁUGI video. Rejestracja kamera, montaż elektroniczny itp. Tel. 37-20-18. g-11059

PASOWANIE okien, wymiana szrub, na zaczepy wiercenie uderowe, montaż kompletów łazienkowych — Kodura, tel. 33-70-35. g-11221

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Jakubiec, tel. 33-05-31. g-12644

MONTAŻ boazerii, pawlaczy i kasetonów — Nosal, tel. 43-46-37, 17-20.

INSTALACJE wod-kan, gazu i centralnego ogrzewania w domach wykonuje inż. Putyra, tel. 37-05-20, po 18. g-15664

FOTOGRAF domowy — wszelkie zlecenia — Janikowski, tel. 12-62-20.

W TERMINIE trzydniowym wykonujemy usługi w zakresie: zabezpieczenia drzwi przed włamaniem wraz z tapicerką, montaż drzwi harmonijkowych oraz zaczepów okiennych, Adam Krupa, tel. 12-38-05. g-15338

ZAKŁAD usługowy — montuje boazerie, wykonuje szafy pawlacz, Andrzej Zimowski, tel. 43-31-20, po 16.

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie, woskowanie — Biały, tel. 47-19-89. g-15601

UKŁADANIE, cyklinowanie parkietów — Kałużński, tel. 43-04-80.

PRZESTRAJANIE UKF — wszystkie typy, gwarantowana wysoka jakość. Naprawy walkmanów, radiomagnetofonów produkcji zachodniej i krajowej oraz nietypowego sprzętu elektronicznego — oferuje zakład elektroniczny — Bugaj, Galla 12 (10-17).

TAPETOWANIE — Pabian, tel. 66-00-88 wewn. 294. g-7716

PAŃSTWOWA Spółka Budowlana w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8 — wykonuje usługi flizarskie, tynkarskie i posadzkiarskie — z materiałów własnych i powierzonych. Krótkie terminy wykonania. Tel. 66-16-96 i 66-58-42. g-10152

AUTOMOBILISTO! Montaż, wzmocnienie haków holowniczych, rozkładanie foteli samochodowych — poleca zakład ślusarski RSSCh, Wołodajewskiego 10. Informacja, tel. domowy 55-90-68. g-12949

Przyjdź do nas — oszczędzasz i będziesz zadowolony!

REGENERACJA TAŚM W KASETACH DO DRUKAREK KOMPUTEROWYCH I ROBOTRONOW

poleca GONSOFT Spółka s.o.o. Kraków ul. Bonarska 12

codziennie w godz. 11-14 Informacje: tel. 21-52-27.

Stosujemy najlepsze amerykańskie materiały i technologię!

K-3150

RÓŻNE

PRZYJMujemy do sprzedaży komi-sowej artykuły krajowe, zagraniczne. Sklepy Łódzkie — Kraków, Piłsudskiego 36, Rynek Kleparski 6.

TASIEMKI barwiące do drukarek komputerowych — regeneruje KPUH „Barbakan” Kraków, ul. Złota 60 tel. 66-60-21 w godz. 10-14.

PIECIE gazowe do c.o. stetosowane, wykładziny podłogowe pochodzenia zagranicznego, pianki izolacyjne do ocieplania domów — poleca firma — Łódzkie, Kraków, Rynek Kleparski 6, tel. 12-82-60. g-16578

„HANDPOL” KRAJOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE EKSPORT-IMPORT w Lublinie

Zakład Obrotu Towarowego w Krakowie ul. Garbarska 13, tel. 22-64-73

organizuje

w gmachu Zakładów Budownictwa Kolejów w Krakowie, ul. Bogatki 13

spotkanie z właścicielami

- sklepów prywatnych, agencji
- producentami produkcji rynkowej sektora prywatnego
- firmami polonijnymi i rzemieślniczymi z terenu województwa krakowskiego

Celem spotkania jest zaproponowanie współpracy na płaszczyźnie handlowej, produkcyjnej i organizacyjnej.

Na spotkaniu zostaną wyłożone atrakcyjne oferty na sprzedaż samochodów firm zachodnich.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

g-16442

WIELOBRANŻOWA SPÓŁKA s.o.o. w Krakowie

zatrudni pracowników

- na stanowiskach nierobotniczych:
- dyrektora przedsiębiorstwa
- głównego księgowego
- specjalistę ds. obróbki marmuru

- na stanowiskach robotniczych:
- robotników do obróbki i szlifowania marmuru
- obsługę traku tartaczno i obróbki drewna
- chałupników do szycia wyrobów z dżinsu i s cienkiej bawełny
- robotników ogólnobudowlanych (murarzy, tynkarzy, dekarzy)

Wynagrodzenie atrakcyjne wg zakładowego regulaminu wynagradzania.

Reflektuje się na pracowników o wysokich kwalifikacjach.

Oferty pisemne kierować pod adresem: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr K-3639.

Informacje telefoniczne w godz. 8-11, w poniedziałki, środy i piątki pod nr tel. 11-54-57 lub codziennie po godz. 16.

K-3639

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE



wawel tourist

zaprasza PT Klientów na wczasy i wycieczki

do AUSTRII, BUGARII, GRECJI, JUGOSŁAWII, TURCJI, WŁOCH I ZSRR

Informacji udzielają i sprzedaż prowadzą Ekspozytury:

- „Śródmieście” — tel. 22-76-31
„Podgórze” — tel. 66-50-95
„Nowa Huta” — tel. 44-26-76
„Krzeszowice” — tel. 211-31
„Myślenice” — tel. 224-09
„Skawina” — tel. 76-18-22
„Wieliczka” — tel. 78-26-46

K-3676

Elektromontaż nr 1 w Krakowie ma 40 lat



Można mówić o stabilności załogi

(Dokończenie ze str. 1)
— Słyniecie też z doskonałej pracy na eksporcie?
— To prawda. Jest to eksport bardzo opłacalny. Oferujemy usługi montażowe bez dostaw materiałów. Zrealizowaliśmy ponad 100 budów. Głównym kierunkiem penetracji były kraje drugiego obszaru płatniczego: Mauritania, Libia, Austria, Kuwejt, a przede wszystkim Irak. Z pierwszego obszaru: Węgry, CSRS, Bułgaria i NRD. Od roku 1985 uzyskaliśmy licencję generalnego wykonawcy dla eksportu budowlano-montażowego.

— Można pogratulować. Na pewno ta forma pracy przyniesie dalsze sukcesy. Ma Pan kłopoty z płynnością kadr?

— Nie! Najlepiej świadcza o tym liczby. W ubiegłym roku 25 pracowników wypowiedziało pracę, 10 ją porzuciło, 22 przeszło na emeryturę, rentę, lub żmiaro. Nie jest to wiele na 1180 aktualnie zatrudnionych. Można więc mówić o stabilności załogi.

— Co ludzi trzyma w przedsiębiorstwie?

— Rozstrzygająca sprawa jest zapewne nasza działalność eksportowa. Nie bez znaczenia pozostaje wysoka kultura w stosunkach międzyludzkich. To bardzo ważne jak w miejscu pracy człowiek odnosi się do człowieka. Staramy się też zapewnić pracownikom należyte warunki w pracy.

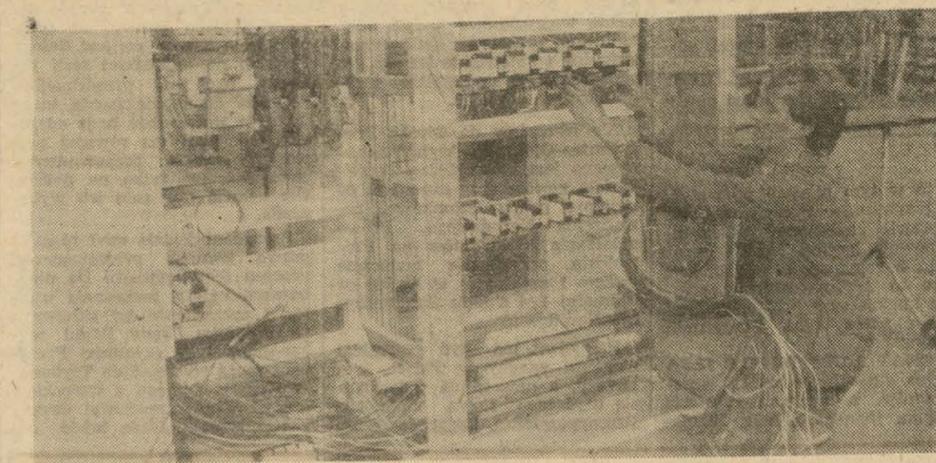
— No i wypoczynku.
— Oczywiście. Mamy własne domy wczasowe. Korzystamy także w tej dziedzinie z usług

bratnich przedsiębiorstw i biur turystycznych. Mamy całoroczne ośrodki w Zakopanem, Porebie Wielkiej. Dużym zainteresowaniem cieszy się zmodernizowany ośrodek wypoczynkowy w Zubrzyca Górnej. Dysponujemy miejscami na koloniach i obozach dla dzieci i młodzieży. Palcym problemem są mieszkania. Za jakieś 3-4 lata powinniśmy i tę sprawę rozwiązać. Zawarte już zostały odpowiednie porozumienia ze spółdzielniami mieszkaniowymi oraz z przedsiębiorstwami budującymi domy, dla których wykonujemy roboty elektryczne.

— A inne kłopoty?

— Rozrzucone miejsca pracy, jest ich w terenie aktualnie 72. Pracownicy na budowach to w znakomitej większości ludzie na rozłące, zakwaterowani poza miejscem stałego zamieszkania, lub dojeżdżający do pracy na duże odległości. Poważnie podnosi to koszty, a także stresuje pracowników. Dalej płace. Mamy trudności z zaopatrzeniem i modnym obecnie u dostawców żądaniem przedpłat i wsadów dewizowych. Są kłopoty z jakością narzędzi i odzieżą roboczą. No, ale jak się to mówi, trudności są po to, by je przezwyciężać. Robimy wszystko, by załoga była usatysfakcjonowana. Jej dobre samopoczucie jest gwarancją efektywnej pracy.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy doświadczenia następnego jubileuszu w równie dobrej kondycji co dziś.



Szanse dla chętnych są

— Utrata kontaktu ze światem byłaby równoznaczna z obniżeniem się poziomu zawodowego naszych pracowników. Toteż niezależnie od korzyści materialnych prace na zagranicznych kontraktach odgrywają i pod tym względem dużą rolę — mówi mgr inż. ZDZISŁAW KNAPIK, kierownik Działu Eksportu. — Nasi ludzie pracują za granicą od wielu lat i zawsze spotykają się z czymś nowym w zakresie technologii montażu. Zdobyta wiedzę przenoszą na rynek krajowy. Suma tych doświadczeń procentuje.

Działalność eksportową Elektromontaż rozpoczął od dwóch budów w roku 1976 w Grecji i Libii. Ale tak naprawdę dwa lata później, kiedy samodzielnie realizował zadania eksportowe przy budowie fabryki papieru Missan w Iraku. Utworzono dział eksportu. Kontraktów stale przybywało. Polacy pracowali z tak renomowanymi firmami jak Siemens, Brown Boveri, Claudius Peters, AEG Telefunken (RFN), Voest Alpine, Peabody, Merlin Gerin (Francja), Elin Union (Austria), Mitsubishi (Japonia), Sybetra (Belgia). Jak wielkim cieszyli się uznaniem świadczy fakt, że często zapraszani byli imiennie do ponownego przyjazdu.

— W minionych latach nasze przedsiębiorstwo zrealizowało ponad 100 kontraktów — dodaje inż. WIESŁAW SKIMINA, były długoletni kierownik Działu Eksportu, obecnie dyrektor Spółki Elektromont. — Praktycznie wszyscy pracownicy fizyczni byli przynajmniej raz za granicą, a połowa co najmniej dwukrotnie, inni ze 3-4 razy. Także cała kadra inżyniersko-techniczna zaliczyła eksport z wyjątkiem tych, którzy nie chcieli czy nie mogli wyjechać, lub pracowali w firmie zbyt krótko.

— Od przeszło dwóch lat jest pan dyrektorem spółki utworzonej przez Elektromontaż nr 1 w Krakowie i PTHZ Eletrim (obte firmy są jedynymi udziałowcami). Jaki jest jej cel?

— Wykonywanie robót eksportowych w kraju i za granicą

z jednej strony gwarantujemy centrali handlu zagranicznego posiadanie przedsiębiorstwa wykonawczego, a Elektromontażowi liczne oferty, co daje szanse zwiększenia eksportu. Aktualnie wykonujemy centrum „Lotu” w Warszawie oraz realizujemy trzy kontrakty zagraniczne — dwa w RFN i jeden w Finlandii wspólnie z elbląskim Zamechem. Zatrudniamy 110 pracowników.

Eksport rządzi się specyficznymi prawami. W kraju można jeszcze dziś wybierać roboty. Za granicą takiej możliwości nie ma. Rynek na Zachodzie jest rynkiem inwestora. Tu są inne parametry. Każda robota to przetarg. Trzeba wykazać się najatrakcyjniejszą ceną, realizować prace w terminie i dobrej jakości. Wykazać się najlepszymi referencjami. Klient musi mieć świadomość, że zlecając pracę firmie robi dobry interes.

— Dodam jeszcze do wypowiedzi kolegi — mówi dyr. Ski-

mina — że za granicą zdobywa się ogromne doświadczenie we współpracy z zachodnimi firmami, których uzbrojenie i technologia są na najwyższym poziomie.

— A czy Wasza firma przyjmuje jeszcze pracowników na wyjazd zagraniczny? — pytamy mgr inż. Knapika.

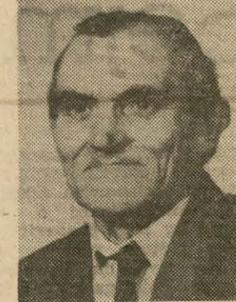
— Owszem. Najchętniej szukamy kandydatów po studiach lub po średniej szkole technicznej: informatyków, ślusarzy, monterów, elektryków — przydatna znajomość języka obcego — w pierwszym rzędzie angielskiego. Bariera językowa stanowiła dotychczas istotną przeszkodę. A przecież bez znajomości języka trudno się poruszać w obcym świecie. Inżynierowie muszą go znać bardzo dobrze, brygadziści na tyle, by dogadać się z partnerem. Pracownik może wyjechać za granicę po przepracowaniu 5 lat w kraju, w tym co najmniej rok w Elektromontażu. Szanse dla chętnych są!

Mają najdłuższy staż pracy

Pracownicy Elektromontażu nr 1 o najdłuższym, 40-letnim stażu pracy:



CZESŁAWA KRZYSZTOS — księgowa



JAN KRZYSICA — elektryk



STEFAN KOWALIK — elektryk



WŁADYSŁAW STAŃCZYK — majster



ZBIGNIEW STAWARZ — kierownik bazy materiałowej

Nie tylko inżynier — ale i ekonomista

— Kiedy w roku 1978 wyjeżdżałem do Iraku jako kierownik kontraktów, przyszedłem przed wyjazdem do ówczesnego dyrektora, który na mapie pokazał mi usytuowanie przyszłego miejsca pracy — wspomina mgr inż. JAN WIŚNIEWSKI. — Powiedział wówczas, że pracowników trzeba będzie dowozić 23 kilometry. „A czym?” — spytałem przytomnie. „Kupisz autobus” — odparł szef. „A gdzie zakwaterujemy ludzi?” „Wynajmiesz wille”.

Ucieszony, że wszystko takie proste, pojechałem. Dopiero w drodze oślnięto mnie, że zapomniałem zapytać, skąd na to wszystko wziąć pieniądze. No cóż zdarza się. W końcu przecież daliśmy sobie radę. Wszystko ułożyło się dobrze. Ale nie o tym chciałem mówić, lecz o naszej pracy. Z Elektromontażu przyjechało nas około pięćdziesięciu osób. Współwykonawcą była znana zachodniemiecka firma Siemens. Do każdej instalacji przyjeżdżał od nich specjalista. Wówczas także nas proszono, abyśmy natenczas dostarczyli naszych fachowców z danej dziedziny. Gdy przyjeżdżał kolejny specjalista, znowu proszono o naszych. Dawaliśmy wciąż tych samych ludzi, a oni nie mogli się nadszwić, że mamy tak wszechstronnych pracowników. To prawda. Nasi musieli umieć wszystko! Byli świetnymi fachowcami. Dzięki nim mogliśmy podejmować się zadań eksportowych. A dziś?

Mgr inż. Jan Wiśniewski jest kierownikiem grupy robót (KGR) nr 6 w Tarnowie. Zatrudnia 15 kierowników budów i blisko 100 pracowników fizycznych — elektryków. Jak na roboty elektryczne potencjał znaczny.

— Mamy bardzo dobry zespół — mówi. — Są to ludzie młodzi, przeważnie technicy o wysokich kwalifikacjach. Mimo niewysokich zarobków nie odchodzą. Lubią pracować, są przywiązani do zakładu. Trzymają ich też perspektywa wyjazdu na eksport. Do najlepszych budów należą: budowa w Debicy kierowana przez Helenę Szerszeń, technika z zawodu, jedyną kobietę w grupie kierowniczej w KGR-6 oraz budowa w Mielcu prowadzona przez inż. Adama Brasła.

Trudności? Niestabilne warunki ekonomiczne. Nacisk na ekonomikę jest tak wielki, że czasem czujemy się bardziej ekonomistami niż inżynierami. Musimy realizować wskaźniki ekonomiczne otrzymywane z dyrekcji. Świadczą one o sytuacji w firmie, przy czym ważną sprawą jest zysk. Z drugiej strony — co jest zjawiskiem niewątpliwie pozytywnym — nie ma takiego nacisku jak dawniej, że to a to musimy zrobić za wszelką cenę. Możemy wybierać. Moje zadanie polega na sugerowaniu dla kogo i za ile robić, ale podstawową działalnością jest organizowanie pracy. Dotyczy to wszystkich kierowników, a więc i mnie. W Elektromontażu staram się o to od 15 lat.

Dbałość o kadry

Istotnym czynnikiem stabilizującym załogę jest poziom wykształcenia. Pod koniec ubiegłego roku Elektromontaż nr 1 w Krakowie zatrudniał 473 osoby z wykształceniem średnim i wyższym, oraz 523 osoby z zasadniczym zawodowym.

*
 Własne szkolnictwo zawodowe to dbałość o przyszłość kadry. Oprócz szkoły w Krakowie przedsiębiorstwo ma własne klasy w Tarnowie i Mielcu, gdzie młodzież zdobywa wiadomości potrzebne do podjęcia pracy zawodowej.

TROCHE HISTORII

W minionych latach następowały nie tylko zmiany organizacyjne, lecz zmieniała się także nazwa przedsiębiorstwa. Powstało ono 20 października 1949 roku pod nazwą: Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych Oddział w Krakowie. 1 stycznia 1951 połączyło się z Oddziałem Elektrycznym Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego tworząc jednostkę o nazwie: Zjednoczenie Elektromontaż nr 5, by od kwietnia tegoż roku przekształcić się w przedsiębiorstwo: Krakowskie Zjednoczenie Elektromontażowe w Krakowie. W roku 1958 zmieniono nazwę na: Elektromontaż — Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych nr 1 w Krakowie. Od 1984 roku aktualna nazwa brzmi: Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa Elektromontaż nr 1 w Krakowie.

Opracowano na podstawie materiałów dostarczonych przez Elektromontaż nr 1 w Krakowie.

W wolnych chwilach

Imprezy-Turystyka-Sport

Jeśli masz zamiłowanie turystyczne, możesz przyjemnie spędzić czas na imprezach organizowanych przez Koło PTTK nr 16 działające na terenie Krakowa i Jasła. Koło liczy 52 członków. Organizuje dla pracowników Elektromontażu nr 1 wycieczki krajoznawcze po Krakowie oraz narciarskie i piesze. W bieżącym roku przewidziany jest XIII Rajd Górski „Tatry '89”, w którym udział wezmą zespoły z większości naszych bratnich firm w Polsce. Prezesem koła jest mgr inż. Danuta Sobota-Prażmowska, a do aktywnych działaczy należą

koledzy Józef Więcek i mgr inż. Wiesław Jędrzejczyk.

Równie dobrze działa miejscowe koło Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. W lutym zespół Elektromontażu odniósł znaczny sukces, zdobywając pierwsze miejsce w kraju w piłkarskim turnieju w hali. Członkowie korzystają z basenu pływackiego, sali gimnastycznej oraz biorą udział w turniejach tenisa stołowego, w rozgrywkach brydżowych i w wielu innych imprezach. Koło prezesuje nieoceniony Ryszard Stanek.



Elektromontaż nr 1

POLAND

Kraków

Wceglanym budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 33 w Krakowie mieści się od 27 lat Zespół Szkół Elektrycznych Elektromontażu nr 1. W jego skład wchodzi: Zasadnicza Szkoła Elektryczna przygotowująca kwalifikowanych robotników w zawodzie elektryk i elektryczny, trzyletnie Technikum po Zasadniczej Szkole Zawodowej, którego ukończenie daje dyplom technika-elektryka o specjalności elektroenergetyk, średnie Studium Zawodowe o kierunku elektrycznym, którego absolwenci uzyskują pełne średnie wykształcenie o kierunku elektrycznym. Do wszystkich tych typów szkół uczęszcza obecnie około 700 uczniów i uczniów.

Z informacji dyrektora szkoły Adama Stabońskiego wynika, że Zespół Szkół liczy 24 oddziały, które realizują program nauczania w 6 gabi-nietach specjalistycznych, co powoduje maksymalne ich obciążenie. Toteż nauka trwa od 8.00 do 20.00.

Wiodącymi kierunkami w pracy szkoły są: wychowanie patriotyczne, — wychowanie przez kulturę i dla kultury, — wychowanie przez

pracę, oraz wychowanie przez kulturę fizyczną i sport.

W szkole jest zatrudniona fachowa kadra pedagogiczna, gwarantująca wysoki poziom nauczania, wychowania i poszanowania dla szkoły i zakładu pracy.

W Zespole Szkół Elektrycznych

Prowadzimy wychowanie partnerskie

Kłopoty kadrowe występują w niektórych przedmiotach specjalistycznych, lecz dyrekcja szkoły rozwiązała je poprzez zatrudnianie emerytowanych inżynierów. W pozostałych przedmiotach te trudności nie występują.

Od wielu lat w szkole realizuje się wychowanie partnerskie, które spowodowało

że uczniowie lubią swoją szkołę i chętnie do niej uczęszczają, co jest dzisiaj rzadkim przypadkiem.

Wychowanie przez pracę doskonale uwidacznia się wchodząc do budynku szkolnego, którego wnętrze zostało odremontowane i wymalowane przez młodzież pod nadzorem prof. Wiesława Chrząstki.

Należy stan techniczny budynku utrzymywany jest przez brygadę uczniowską. Motorem wszelkich poczynań w szkole jest oddany całym sercem młodzieży i szkole dyrektor Adam Staboński wraz z zespołem pedagogów i pracowników szkoły.

Absolwenci szkoły w większości podejmują zatrudnienie w Elektromontażu i w chwili obecnej stanowią 10 proc. załogi przedsiębiorstwa, zajmując w nim różne stanowiska do kierowniczych włącznie.

Realizacja wszystkich działań szkoły spotyka się z poparciem na co dzień dyrekcji macierzystego zakładu pracy. To sprzężenie zwrotne występujące pomiędzy dyrekcją szkoły a dyrekcją przedsiębiorstwa jest dowodem właściwej polityki zabezpieczenia kadry i rozwoju przedsiębiorstwa.